



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
1
KWIETNIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 61 (13606)

Cena 1 Lt

Czy polska szkoła wiejska może być konkurencyjna

Należy dziś do szczęśliwców



Suderwskie dzieci, jak wróbelki na płocie, przy pierwszych promykach słońca.

Fot. Marian Paluszkiwicz

Do większych narzekań szkoła suderwska nie ma powodu. Więcej – są wszelkie warunki, by podstawówka wiejska mogła się ubiegać o status dziesięciolatki. I chyba od przyszłego roku szkolnego, w myśl nowego programu nauczania, tak się stanie. Już nawet świeżutki wywieszki na drzwiach klas mówią, że tu będzie gabinet fizyki, albo chemii, czy też informatyki... Najważniejszy wymóg, by w szkole klasy nie były łączone i by "dziesiąta" miała co najmniej pięciu uczniów, jest tu spełniany prawie w dwójnasób.

Po Młyńskim szkole
przejeła Młyńska

Dyrektorka szkoły Teresa Młyńska, pedagog z niemalym stażem pracy zarówno nauczycielskiej, jak i w zakresie orga-

nizacji procesu edukacyjnego mówi, że starania byłego dyrektora Ludwika Młyńskiego nadal owocują. Jego największe marzenie, by szkoła była ośrodkiem kulturalnego życia wsi, jak najbardziej jest teraz aktualne. "Pamiętamy o Ludwiku, wspominamy o Nim przy każdej okazji – 1 września w kościele była Msza św. w Jego intencji, dziękujemy Mu, że zostawił po sobie dobre kontakty z Polską. Dary z Macierzy, które jeszcze przychodzą, to też zasługa Ludwika. W ubiegłym roku Bank Depozytowo - Kredytowy w Lublinie przekazał szkole 1000 dolarów, za które mogliśmy wyremontować dach," – mówi Teresa Młyńska. Nie jest ani żoną, ani siostrą przedwcześnie zmarłego dyrektora, który tu przepracował 11 ostatnich lat. Zbieżność nazwiska zawdzięcza swemu mężowi, stryjczenemu bratu Ludwika.

(Dokończenie na str. 7)

„Złote cebule” - politykom



Nagrody przypadły do gustu...

Fot. ELTA

We wtorek po raz pierwszy w dziejach kraju 5 politykom litewskim wręczono nagrody roku – „złote cebule”.

Te nagrody ufundowała grupa twórców programu Telewizji Bałtyckiej „Rowerowe show”.

Do podstawowej nominacji „za wszystko” pretendowali prezydent Valdas Adamkus, eks-prezydent Algirdas Brazauskas i premier Gediminas Vagnorius, ale zwycięzcą ogłoszony został przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis.

Zwycięzcami innych nominacji: „za największe poczucie humoru” – przewodniczący Litewskiej Demokratycznej Partii Pra-

cy (LDPP) Česlovas Juršėnas (pretendowali Arvydas Vidziunas i Emanuelis Zingeris), „za najlepsze rady” – doradca prezydenta Raimundas Mieželis (Kęstutis Čiulinskas i Bronislovas Lubys), „za piękne oczy” – posłanka Nijole Oželytė (Rūta Rutkelytė i Laima Andrikenė) i „za nie otrzymane stanowisko” – prawnik Artūras Paulauskas (Kęstutis Lapinskas i Algis Žvaliauskas).

Wszystkim 5 laureatom inicjatorzy nagród podarowali samochód GAZ-24 Wolga 1972 roku produkcji, którym niegdyś jeździł jeden z pracowników komitetu centralnego w Szawlach.

(Dokończenie na str. 4)

W numerze:

Gospodarka

Pomimo że litewskie wędliny wyglądały sympatycznie, wybór na świąteczny stół był raczej skromny i nie wszystkich zadawała.

str. 5

Szkolnictwo

Oferta letnich kursów dla nauczycieli.

str. 6

Przepisy

Potrawy, bez których nie wyobrażamy sobie świątecznego stołu.

str. 8

Sport

Porażką 1:2 zakończył się wczoraj w Wilnie mecz eliminacyjny mistrzostw Europy reprezentacji Litwy z Estonią. Była to już druga porażka Litwy w grupie 9 (pierwsza w sobotę 2:0 z Czechami) doznana w piątym meczu w grupie.



str. 10

Wystawa

Pisanki Faberge ze złota, szlachetnej emalii, rubinów i diamentów – w Wilnie.



str. 11

SENTENCJA DNIA

Najwspanialszą cechą dwuznacznych żartów jest to, że znaczą tylko jedno.

Ronnie BARKER

KREDYT BANK PBI

SPÓŁKA AKCYJNA
ATRAKCYJNE
WARUNKI
OPROCENTOWANIA
LOKAT

	LT	USD
1 m.	5,1%	3,7%
3 m.	8,1%	5,2%
6 m.	8,6%	5,7%
12 m.	9,1%	6,0%

ul. Liejyklos 3/1 tel. 79-11-03



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA



4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Dla bezrobotnych

Na Wileńskiej Poczie Główniej zaczęło działać centrum informacyjno-konsultacyjne, w którym każdy mieszkaniec miasta może znaleźć informację o wolnych miejscach pracy. Podobne centrum informacyjne Litewskiej Giełdy Pracy, utworzone nie obok giełdy, lecz w miejscu publicznym, działa już w centrum handlowym "Aidas" w Szawlach.

Na głównej ulicy Wilna – alei Giedymina bezpłatnie można otrzymać informację nie tylko o wolnych miejscach pracy, ale też o cieszących się popytem zawodach, usługach świadczonych przez giełdę pracy i in.

Żydzi już świętują

Wczoraj wieczorem Żydzi na Litwie, zarówno jak i ich rodacy na całym świecie, rozpoczęli obchody 8-dniowego święta wyznania – Pesach, zwanego nieraz "żydowską Wielką Nocą".

Rozpoczęcia się rodzinnym obrzędem przy świątecznym stole, ale ponieważ na Litwie mało zostało Żydów, odbyły się wspólne wieczery. Zorganizowało je centrum religijne Chabad Lubawicz w restauracji hotelu "Draugystė" w Wilnie, a także w innych miastach, w których się zachowały wspólnoty żydowskie.

Nowy sezon – nowe ceny

Od 1 kwietnia na nowej przeprawie promowej zwiększy się ilość rejsów, a za miesiąc zostaną wprowadzone sezonowe ceny przeprawy podróży i transportu.

S.A. "Smiltynės perkėla" na sezon letni pozostawiła te same ceny usług, co i w minionym sezonie, ale w tym roku będą one obowiązywały dłużej – do 30 września.

Ceny letnie nie będą dotyczyły mieszkańców Neringi i Smiltynė oraz instytucji, które zawarły długofalowe umowy. Ceny sezonowe nie będą stosowane również wobec tych instytucji, które podpisały takie umowy do 30 kwietnia.

W Smiltynė potok przepraw stałe rośnie. W 1996 r. przeprawiono około 140 tys. samochodów, w 1997 r. – około 200 tys., a w ubiegłym – około 220 tys.

"Bitwa pod Grunwaldem" – w Wilnie

Z inicjatywy prezydentów Republiki Litewskiej i Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie, w Muzeum Sztuki Użytkowej 14 kwietnia o godz. 11 nastąpi otwarcie wystawy "Bitwa pod Grunwaldem". Do Litwy przybędzie arcydzieło malarstwa polskiego – olbrzymie płótno Jana Matejki "Bitwa pod Grunwaldem" – własność Muzeum Narodowego w Warszawie. Będą również eksponowane sztandary bitwy pod Grunwaldem, kolekcje broni i zbroi z Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. Wystawę uzupełnią eksponaty muzeów litewskich, związane z bitwą pod Grunwaldem.

Gwałcicieli – za kraty

Sejm zaaprobował zgłoszoną przez przewodniczącego Sejmu Vytautasa Landsbergisa nowelizację kodeksu karnego.

Obecne założenie tego kodeksu, zezwalające na porozumienie się stron, pomagało osobom, które dopuściły się ciężkiego przestępstwa – gwałtu, uniknąć odpowiedzialności.

Po usunięciu z kodeksu karnego warunku, że sprawy karne z powodu gwałtu wszczynane są tylko na podstawie skarg poszkodowanych, pozbawi się przestępców możliwości uniknięcia kary.

Obecnie projekt nowelizacji kodeksu karnego będzie dyskusyjny w sejmowych komisjach Prawa i Praworządności oraz Praw Człowieka.

Od dzisiaj – 130 km/godz.

Rząd powziął uchwałę, zgodnie z którą maksymalna prędkość na autostradach dla samochodów osobowych od 1 kwietnia do 30 września zwiększona została do 130 km/godz.

Jak poinformował zastępca kierownika wydziału nadzoru dróg Litewskiej Dyrekcji Dróg Raimundas Indrulis, dla samochodów ciężarowych prędkość na drogach kraju pozostaje bez zmian – 90 km/godz.

Nowy przewodniczący rady trójstronnej

Przewodniczącym rady trójstronnej rządu, związków zawodowych i organizacji pracodawców został ministrem sprawiedliwości Vytautas Pakalniškis.

Przedstawiciel rządu przewodniczącym rady trójstronnej wybrany został na wtorkowym posiedzeniu tej rady. Dotychczas obowiązki te pełniła prezydent Związku Robotników Litwy Aldona Balsienė.

We wsi "ożyją" pomniki

We wsi Grutas w rejonie druskieniemki powstaje park rzeźby okresu sowieckiego, którego eksponaty już w połowie kwietnia zajmą stałe miejsca w 1,5-kilometrowym szeregu.

Po obu stronach alei spacerowej staną Lenin, Marytė Melnikaitė, Vincas Mickėvičius-Kapsukas, Feliks Dzierżyński i inni. Obecnie park rzeźby jest w posiadaniu przeszło 30 posagów okresu radzieckiego, a już w kwietniu ilość ich przekroczy 50.

(ELTA - BNS)

Wśród szeregu kwestii poruszonych na wczorajszej 32 sesji Rady Miejskiej niewątpliwie najwięcej dyskusji wzbudziło zagadnienie reorganizacji stołecznej szkoły średniej nr 14

Gdy trudno o argument - przemawia insynuacja

Tym razem radni mieli do przedyskutowania, a później przegłosowania takie punkty związane ze stołeczną szkołą średnią nr 14: przeniesienie do Kalwaryjskiej Szkoły Średniej rosyjskiej klasy V-XII. Tu na miejscu pozostawić: klasy I-XII (z litewskim językiem nauczania), I-X - z polskim językiem nauczania oraz rosyjskie I-IV klasy. Taka reorganizacja związana jest z ogromnym przeladowaniem szkoły, która pracuje na dwie zmiany. W tej drugiej uczy się 575 dzieci. Przeniesienie wyżej wymienionych klas rosyjskich pomogłoby właśnie w odciążeniu tej placówki.

Niby wszystko logicznie, ale jak zaznaczył radny A. Wasiljew (Związek Rosjan Litwy) - tak się uataro, że gdy tylko mowa o reorganizacji jakiegokolwiek szkoły stołecznej, to zawsze dotyczy to szkół, gdzie uczy się Rosjanie, czy też Polacy. Tak też jest w przypadku tej placówki, gdyż dotknęli do dzieci, które będą musiały dojeżdżać do szkoły 6-7 kilometrów.

Barczo aktywnie wypowiadali

się radni z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie. Przewodniczący jej frakcji T. Filipowicz zaznaczył, iż na poprzedniej sesji za sygnałizował zagrożenie, by uczniowie z klas polskich mogli tu ukończyć całą naukę, a nie dzielić klas, jak jest obecnie w założeniu. Radny bardzo szczegółowo i zasadnie udowodnił nieodwrotność istnienia takiej pełnej placówki, prawo wyboru rodziców i uczniów. Nie trzeba przekonywać każdego, jak to jest ważne dla uczniów oraz rodziców. Problem ten kontynuował również R. Maciejkaniec, który odnotował, że mimo prób sprawa ta nie została omówiona z ich frakcją, jak też z samymi rodzicami, co uważa po prostu za brak szacunku i niezłeczenie się z opinią innych.

Radni reprezentujący inne frakcje próbowali przeprowadzić całe wykłady agitacyjne, sprowadzając je do podłoża rzeczowego, konkretnego na... polityczny, obrażając po prostu kolegów, którzy wypowiadali swe argumenty.

Wicemerc Juozas Raistenskis,

Pożegnanie księdza R. Mikutavičiusa

W przepelnionej auli Litewskiego Uniwersytetu Rolniczego kardynał Vincentas Sladkevičius odprawił Mszę św. w intencji księdza Ričardasa Mikutavičiusa.

"Z głębokim smutkiem, bólem i ze łzami żegnamy jednego z najwybitniejszych ludzi Litwy", powiedział V. Sladkevičius.

Prezydent Valdas Adamkus złożył ostatni hołd poecie i księdzu Ričardasowi Mikutavičiusowi (na zdjęciu).

Przywódca kraju wyraził serdeczne współczucie krewnym i bliskim Zmarłego oraz uczestniczył we Mszy św.

W pożegnaniu z księdzem R. Mikutavičiusem uczestniczyli też eks-prezydent Algirdas Brazauskas, przywódca LDPP Česlovas Juršėnas, były premier Adolfas Šleževičius.

Ksiądz R. Mikutavičius został pogrzebany na Cmentarzu Pietrauskim. (ELTA)



Groźą ambasadzie USA

Wczoraj nieznanymi osobnikami przestrzeżeni, że rzekomo została podłożona mina na terytorium ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki w Wilnie.

Jak powiedział rzecznik prasowy MSW Litwy, ostrzeżenie, które obecnie sprawdza się, otrzymano o godz. 15 min. 10.

Po upływie około pół godziny od pogroźki ewakuowano pracowników ambasady i do sprawdzenia jej terytorium przystąpił saperzy specjalnego oddziału policji "Araš".

Koło ambasady dyferują samochody pogotowia ratunkowego i strażackie.

Na Litwie dosyć często notuje się fałszywe ostrzeżenia o rzekomo podłożonych bombach, ale to było pierwsze, gdy zagrożono ambasadzie.

W ubiegłym tygodniu na murze opasującym terytorium ambasady USA znalazł się napis potępiający ataki NATO przeciwko Jugosławii.

(BNS)

Smutne prognozy

Specjaliści wyrazili przypuszczenie, że tego lata na Litwie znacznie wzrośnie przestępczość wśród dzieci i młodzieży.

Takie stanowisko wyrażone zostało w odezwie do przywódców kraju oraz Rady Miejskiej m. Wilna, przyjętej na konferencji "Przemoc a dziecko".

Zdaniem uczestników konferencji przestępczość wzrośnie, jeśli się nie przynajmniej dodatkowych środków na programy zapobiegania przestępczości dzieci i nastolatków, letniej socjalizacji dzieci i in.

Dziś na Litwie dzieci nie czują się bezpieczne w domu, szkole i na ulicy. Są gwałcone, szantażowane, mordowane, popełniają samobójstwa, stwierdzili uczestnicy konferencji.

Według ich danych, w ubiegłym roku 14 dzieci zamordowano, co roku około 70 dzieci usiłuje popełnić samobójstwo, a w zakładach poprawczych i aresztach śledczych Litwy przebywa 442 dzieci. (ELTA)

Opinia z ulicy

Prima Aprilis – święto wesołe

Jelena Batalowa,
dziennikarka radia „Znad Wilii”

Myszę, że ludzie są zmęczeni po zimnej i długiej zimy, a kiedy nadchodzi wiosna, każdy wpada w wesoły, świąteczny nastrój i ten dzień jest całkownie na miejscu. Chce się żartować, bawić. Na przykład wysmaruję plecy swemu współpracownikowi kredą. Z lat ubiegłych nie pamiętam, w jaki sposób żartowałam, wiem jedno - że mnie nikt nie żartował, przypuszczam, że się bali.

Virgis Bilašis, kierowca

Jasne, że będę żartował. Dzisiaj w radiu mówili, że na trasie Wilno – Kowno będzie można jeździć z prędkością 200 km/h. W roku ubiegłym twierdzono, że od teraz można będzie po mieście jeździć 80 km/h. Uwierzyłem i nie tylko ja. Jest to święto wesołe, ludzie jakby budzą się po zimie. Fajnie.



Gintaras Plusnys, budowlany

Ile pamiętam ten dzień, zawsze było wesoło, dużo śmiechu. Trudno jest nawet wymienić jakieś żarty, wychodzą one jakoś same przez się. Muszę przyznać, że czasem nawet uwierzyłem w niektóre. Na pewno nie można obrażać się w tym dniu. W roku ubiegłym nie byłem w Wilnie, dlatego nie mogłem „nakłamać się” do woli. Uważam, że w tym dniu trzeba być razem z kolegami.



Sigitas, biznesmen

Pogoda dobra, nastrój wspaniały, dzień odpowiedni – dlaczego by nie żartować? Najczęściej są to standardowe kłamstwa. Znajduje się jakiś odpowiedni do tego moment i naprzd. Bywa, że nawet w tym dniu daje się nabrać i nabieram innych. Potem dopiero jest wszystkim wesoło.



Danutė, bezrobotna

Pamiętam taki wypadek, kiedy mój znajomy powiedział, że znikł mój samochód. Ale strachu miałam. Za to potem – śmiech, bo, wiadomo, Prima Aprilis. Żartować będę i mam nadzieję, że inni również.

Rozmawiała Agnieszka Skinder
Fot. Marian Paluszkievicz



Telefon komórkowy - zakazany

Na środowym posiedzeniu zarząd Sejmu postanowił odebrać służbowe telefony komórkowe od tych parlamentarzystów, którzy korzystają z nich na sali posiedzeń plenarnych, podaje ELTA.

Jak powiedział kanclerz Sejmu Jurgis Razma, mimo znaku zakazu posługiwania się telefonami komórkowymi, posiedzenia plenarne stałe zakłócają dzwoni i rozmowy parlamentarzystów. Zdaniem kierownictwa Sejmu, dłużej nie wolno tolerować takiej sytuacji. Służbowe telefony komórkowe będą odbierane na wniosek przewodniczącego posiedzenia. Pierwszą listę w sprawie odebrania telefonów komórkowych zgłosił pierwszy wiceprzewodniczący Sejmu Andrius Kubilius. (ELTA)

Twórczość amatorska

Pokłócili się o nazwę zespołu

Posłowie - też ludzie, też mają różne talenty, które chcieliby ujawnić innym. Pamiętam występ Ytenisa Andriukaitisa podczas kampanii wyborczej, podczas niedawnego wręczania „Krzysztofów” w Teatrze Opery i Baletu. Doskonałą charakterystyczną postacią był kiedyś w Kapeli Wileńskiej poseł Artur Plokszo. Przewodniczący sejmu gra na fortepianie, posłanka Nijole Oželytė jest aktorką, Nijolė Ambrazaitytė - śpiewaczką operową. A już pieśni ludowe, sutartines - potrafi zaśpiewać każdy (może tylko Plokszo - nie). Właśnie wyżej wymienieni postanowili założyć przy siebie zespół twórczości amatorskiej. Początkowo dys-

kutowano, jaki to ma być zespół: pieśni i tańca? Recytatorski? Czy może, uwzględniając rozpiętość talentów posłów, kabaret? Jak zwykle zwyciężyli większość głosów konserwatyści, którzy wybrali kabaret, może dlatego, że ten rodzaj sztuki jest na Litwie słabo rozwinięty. Naradzano się jeszcze jakiś czas, skąd wziąć teksty dla kabaretu, ale ktoś w tłumie (bo na zebranie założycielskie przyszło mnóstwo osób, jako że obiecano występy zagranicę) powiedział, że można czerpać z „Wiadomości państwowych” - tyle tam zabawnych sformułowań, tyle podtekstów. Przetworzenia ich dla potrzeb kabaretu podjął się starosta frakcji konserwatystów Arvy-

W księgarni St. Korczyńskiego

„Pamiętniki pisane przy świecach”^(X)

(Rewelacyjna edycja o wydarzeniach 1988-1991 r. w Wilnie)

- Czy Wałęsa był w Wilnie w styczniu 1991 r.?
- O czym rozmawiali Bronisław Geremek i Czesław Okieńczyk w ustronnym gabinecie MSZ Litwy?

W serii Biblioteczki Magazynu Wileńskiego ukazała się w niedużym nakładzie, bo zaledwie 3 tys. egzemplarzy, ciekawa pozycja „Pamiętniki pisane przy świecach” pióra autorki, która nie zechciała ujawnić swego prawdziwego nazwiska i podpisała się „Elżbieta Przygoda”, a to ze względu na treść związaną z niedawną historią naszego miasta. Autorka była ich świadkiem. Jako dziennikarka miała dostęp do niektórych dokumentów, które potem w tajemniczy sposób znikły, wchodziła w drzwi, na których było napisane „Wstęp wzbroniony”, rozmawiała w cztery oczy z wielu wybitnymi mężami stanu, o czym dotąd nigdzie nie pisała.

Wiele nieznaczących zdawało być szczegółów z tamtych dni, dziś nabiera głębokiego sensu, innego znaczenia. Autorka nie ujawnia niektórych nazwisk, gdyż ludzie ci jeszcze żyją i mają odmienne od jej zdanie na wiele rzeczy, ale ich zachowania, sposoby mówienia, niektóre powiedzonka łatwo pozwoliła się domyślić kto jest kim.

Nikt dotąd np. nie zastanawiał się, dlaczego nasz Wincuk (Dominik Kuzniewicz) wyjechał tak nagle w grudniu 1989 r. do Polski. Pretekstem były oczywiście koncerty w Olsztynie i Elku, ale jaki prawdziwy był cel tej podróży? Autorka „Pamiętników” pisze, że w tym samym czasie spotkała go na Nowym Świecie w Warszawie z osobą bardzo wpływową w polskiej polityce. Co robił w Warszawie Wincuk? Z kim się spotykał?

W książce opowiada się również o tajemniczej wizycie w Wilnie w styczniu 1991 r. pewnego bardzo ważnego pana z Polski, który spotkał się z innym panem późną nocą w otoczeniu przez tłumy sejmie. Pan z Polski miał zdwojoną ochronę, która nie wahała się nawet uderzyć jakiegoś pijusa pałającego się wśród ognisk na placu. Kim byli ci panowie? Z charakterystycznych wypowiedzi można ustalić ich tożsamość, chociaż w książce ani razu nie padły ich nazwiska. Sądząc z późniejszych spotkań tych działaczy w Paryżu, kiedy to jeden nie podał innemu ręki, spotkanie w Wilnie nie przyniosło pozytywnych rezultatów.

Autorka odkrywa prawdziwy sens niektórych wypowiedzi dla prasy obecnego ministra spraw zagranicznych RP Bronisława Geremka i prezesa spółki Radio Znad Wilii Czesława Okieńczyca po ich spotkaniu w cztery oczy w ustronnym gabinecie MSZ Litwy w 1991 r. To, co następnie przybrało kształt oficjalnego komunikatu dla prasy, znacznie się różniło od tematu rzeczywistych rozmów, a słowa nagrane przez przypadkowo pozostawiony i nie wyłączony dyktofon w tymże gabinecie, brzmią całkiem inaczej niż oficjalne formułki.

Elżbieta Przygoda stara się dociec, dlaczego w 1989 r. tak nagle pokłócili się ze sobą Zbigniew Balcewicz i Jan Sienkiewicz. Pierwszy był wówczas naczelnym redaktorem „Kuriera Wileńskiego” i ostro krytykował na swych łamach przyszłego



posta na sejm. Autorka konkluduje z goryczą, że ciągle sprzeczki naszych działaczy jeszcze do niczego dobrego nie doprowadziły. A czy wiece, Państwo, dlaczego po co powstał Alians Mniejszości Narodowych, kto był jego siłą napędową?

Jest w „Pamiętnikach” również wątek miłosny. Okazuje się, że dla uczucia nie ma nieodpowiednich warunków, rodzi się ono w najbardziej nie sprzyjających okolicznościach. Czy to nie uczucie spowodowało do Wilna pewnego bardzo wysokiego dostojnika z USA, który zapalał miłością do pięknej wilanijki? Czy ta miłość była spełniona, czy nie – autorka „Pamiętników” nie pisze. Tym razem, jak sama mówi, nie w obawie przed karą, lecz ze względów etycznych.

Jest w książce mnóstwo znajomych nazwisk ludzi, z którymi stykamy się na co dzień i o których, jak się okazuje, mało co wiemy: Maciejkianiec, Balcewicz, Minecwick, Ozolas, Terleckas...

Książka napisana jest w formie powieści sensacyjno-kryminalnej, co sprawia, że czyta się ją jednym tchem. Wielu jej bohaterów nawet nie podejrzewano, że byli podsłuchiwanymi, nagrywanymi lub po prostu konspetowanymi. Zdaje się zaledwie 8-10 lat minęło od tamtych wydarzeń, a jak inaczej brzmią dziś tamte słowa i wypowiedzi.

„Pamiętniki pisane przy świecach” można już dziś nabyć w księgarni Stanisława Korczyńskiego na ul. Ostrobramskiej. Kosztuje tylko 7 litów, a nakład, przypominam – tylko 3 tys. Pospieszcie z nabyciem.

x) „Pamiętniki pisane przy świecach”. Elżbieta Przygoda. Biblioteczka Magazynu Wileńskiego. 1999 r., Wilno.

wesołości, że niezbyt się wiąże z charakterem spektaklu, ale konserwatyści bardzo chcieli, żeby przewodniczący też wystąpił. Tym bardziej, że zbliżają się wybory do sejmu. Najgorętsza dyskusja wybuchła wokół nazwy zespołu: konserwatywna większość proponowała nazwać kabaret „Jaskółki”, jako że ptaszki te znajdują się w emblematyce ich partii. Ostro zaprotestował romantyk Ytenis Andriukaitis, mówiąc, że on nie jest jaskółką i wolałby raczej jakiś kwiatek. Plokszo wykoszczył z nazwą „Bim-Bom” i zaraz się naraził, bo „Bim-Bom” kojarzy się z Gdańskiem, a Gdańsk - z rozruchami. Ktoś zaproponował, by utworzyć nazwę z pierwszych liter kilku słów, np. Litwa, Unia Europejska, NATO

- LIUNAS. Pozostali zakrzyzcili, że liunas oznaczało litewskiego grzeźawisko... Kto w ogóle rzucił taką propozycję? Żądano ujawnienia winowajcy, ukarania go, być może wyrzucenia z sejm.

Na tym zebraniu organizatorskie się skończyło. Nie wiadomo było czy obrady zostaną wznowione, bo prezydent pokłócił się z premierem, chociaż byli dotąd w najlepszej komitowie, a ci, którzy do tego doprowadzili, wyjechali za granicę. Jak wiadomo, pod decyzją o stworzeniu sejmowej twórczości amatorskiej powinny znajdować się trzy podpisy. W ten sposób omawianie nowego pomysłu odłożono do następnej kadencji.

(Interdrops)

Prezydent jest otwarty i demokratyczny, ale do pewnych granic

Czego nie powiedział prezydent

- Są trzy kształty demokracji: myślenie demokratyczne, mówienie demokratyczne i działanie demokratyczne.

Do takiego wniosku po "ważnym" wysłuchaniu orędzia prezydenckiego doszedł poseł na Sejm Jan Sienkiewicz.

Wśród swoich sprostowań na temat wystąpienia Valdas Adamkusa polski poseł na Sejm litewski podzielił się z dziennikarzami.

Jan Sienkiewicz bezapelacyjnie poparł też prezydenta dotyczące samorządności.

- To, że ten blok problemów stał na pierwszym miejscu w orędziu, świadczy, iż prezydent przywiązuje bardzo dużą wagę do problematyki samorządowej w państwie litewskim.

Posel był zgodny z wypowiedzią prezydenta, iż reforma samorządności, trwająca "ktoś to rok", nie przybliżyła do ludzi procesu podejmowania decyzji i nie pomogła w tworzeniu się samodzielnymi wspólnot lokalnych.

Jan Sienkiewicz nie podawał w wątpliwość także wypowiedzi prezydenta o zmianie kolejności reformy samorządowej: Stworz-

my najpierw czyny, skuteczny i efektywny samorząd i tylko potem określmy nowe granice samorządów.

Parlamentarzysta przypomniał dziennikarzom, że AWPL (które przedstawicielem w Sejmie jest poseł) stale deklaruje, iż nie ma samorządności bez ziemi i bez samodzielnych budżetów samorządowych.

(Nie) potrzebne powiaty

Jan Sienkiewicz poparł stwierdzenie prezydenta, że konieczne należy zająć się funkcjami powiatów. Niedopuszczalny jest fakt, gdy powiaty rosną przez przejmowanie funkcji nie ministerstw i innych instytucji państwowych, tylko samorządów.

- Widzimy tu przykład myślenia, bądź mówienia demokratycznego. Czy przejdzie ono w działanie demokratyczne? Czy nie powiędzą nam: Owszem te powiaty są nieporozumieniem, i być może one przeszkadzają w dobrym i sprawnym funkcjonowaniu państwa, ale na Boga, co robisz z tą Wileńszczyzną? Tu powiaty są potrzebne, ponieważ samorządy, gdzie Polacy stano-

wią większość, nie będą nam zakładały litewskich szkół. Więc inne regiony państwa niech cierpliwie czekają, bo jednak powiat na Wileńszczyźnie jest potrzebny po to, aby tworzyć się szkół litewskich i stwarzać pozory, iż jest zwracana ziemia - rozważał J. Sienkiewicz.

Zdaniem Jana Sienkiewicza, w swoim orędziu prezydent zbyt mało uwagi poświęcił kwestii zwrotu ziemi, problemowi rozszerzenia terytorium stolicy i rozwiązaniu problemów własności na terenie stolicy i na terenach, które są do stolicy przyłączane.

Prezydent poddaje się pseudopatriotycznej retoryce

- Trudno się nie zgodzić z wypowiedzią prezydenta, iż najwyższy czas, aby w naszym państwie oświadczyć za najwyższy priorytet narodowy - mówił J. Sienkiewicz. Mimo to przedstawiciel AWPL do tej części prezydenckiej wypowiedzi miał wiele zastrzeżeń.

- Deklarację otwartości i demokracji, jednocześnie prezydent ulega, poddaje się narodowej i pseudopatriotycznej retory-

ce, a nawet w pewnym stopniu ucieka się do manipulacji.

Jan Sienkiewicz przytoczył urywek z wypowiedzi prezydenta, w którym V. Adamkus cytuje listy rodziców dzieci z Litwy Wschodniej. Pytają oni w nich prezydenta, jak długo jeszcze ich dzieci będą pokonywały kilometry dróg do swych litewskich szkół, jak długo w litewskich szkołach brak będzie podręczników i bezpłatnych obiadów itp.

- A podręczników brak przecież nie w litewskich szkołach, a w polskich, samorządy nie mają funduszy na obiady nie w litewskich, a w polskich szkołach - twierdził Jan Sienkiewicz.

Posel poruszył problem działającego w Wilnie, lecz nie uznawanego przez władze litewskie Wileńskiego Uniwersytetu Polskiego. - Prezydent narzeka, że w ciągu dziesięciu niepodległościowych lat na Litwie nie powstała żadna prywatna uczelnia wyższa. Panie prezydencie, oto przykład - ile lat ubiega się o rejestrację Polski Uniwersytet? Spełnia on wszystkie wymagane warunki. Kiedy on zostanie zarejestrowany oficjalnie i uzyska

prawo do wydawania dyplomów?

Litwa - to nie tylko Litwini

Ogólnie biorąc, Jan Sienkiewicz miał niejednoznaczny stosunek do orędzia prezydenta:

- Szczególnie smuci, że demokracja i otwartość, o których tak ładnie mówi prezydent, mają pewne granice. Zaryzykuje stwierdzenie, że tam, gdzie kończy się litewskość, tam kończy się również i demokracja. Świadczy o tym to, że prezydent w swoim orędziu pominął fakt, iż Litwę zamieszkują nie tylko obywatele narodowości litewskiej. Problem ten w ogóle został pominięty. Dla prezydenta ten problem nie istnieje. Gdzie w takim razie jest ta deklarowana otwartość i demokracja - zastanawiał się J. Sienkiewicz. Według niego, prezydent jest otwarty i demokratyczny, ale do pewnych granic, bowiem nie odważył się on w swym orędziu zaakcentować i podkreślić problemu wielonarodowości państwa litewskiego. Posel kwalifikował takie zachowanie prezydenta, jak udzielenie cichej zgody na budowanie państwa monoetnicznego.

Paweł Kobak

Ku przestrodze podpalaczy trawy

Z nagłym nadejściem wiosny rozpoczęło się palenie suchej zeszłorocznej trawy. Od ognia zostało cierpić nie tylko żywa przyroda, ale też mienie ludzi.

Jak poinformował agencję ELTA kierownik podwydziału analizy danych statystycznych Departamentu Ochrony Przeciwożarowej Gintautas Druktenis, w ciągu dwóch pierwszych dni bieżącego tygodnia odnotowano 203 pożary, w tym 124 spowodowane paleniem trawy i śmieci. Od wtorku do środy rano tylko w Wilnie zarejestrowano 15 pożarów. Prawie wszystkie

spowodowane zostały paleniem trawy. Są to rekordowe liczby, rosnące z każdą wiosną.

Trzy wtorkowe pożary spowodowały znaczne straty.

Część swego mienia sam zniszczył mieszkaniec wsi Prienai w rejonie szyrwinkim Antanas Kaspariovičius, który będąc w stanie nietrzeźwym palił trawę na swojej posesji. Po południu płomieni ogarnął też szopę oraz dach i strop innego budynku gospodarczego.

Tego samego popołudnia w wsi Alanta rejonu poniewieskiego od palącej się trawy spłonął budy-

nek gospodarczy i spichrz Vidmantasa Čeponkusa. Pożar strawił drewniane budynki, znacznie ucierpiał samochód WAZ-21011 i rower motorowy Delta. Straty szacuje się na 8 tys. Lt. W dniu mieszcząca strażnicy nie mogli jeszcze stwierdzić przyczyny pożaru.

We wtorek pod wieczór podobny pożar wybuchł w wsi Pałaldone rejonu malackiego. Stała w płomieniach szopka Jonaša Karalusa. Spłonął drewniany budynek, około dwóch ton siana i tyłuś słomy. Stratę szacuje się na 4 800 Lt. (ELTA)

Zatrzymano grupę nielegalnych migrantów

W poniedziałek po południu funkcjonariusze strażnicy Trumpaliai we wsi Asava rejonu mariampolskiego zatrzymali trzynastu nielegalnych migrantów, którzy trafili na Litwę wraz z zatrzymaną w poniedziałek w nocy liczną grupą uchodźców.

Wśród zatrzymanych nielegalnych migrantów było 7 obywateli Wietnamu i 6 Bangladeszu. Pierwsza grupa liczyła 41

obywateli Afganistanu i Bangladeszu, był też jeden obywatel Wietnamu.

We wtorek po północy 52 nielegalnych migrantów ze strażnicy w Trumpaliai wywieziono do Podbrodzkiego Centrum Rejestracji Obcokrajowców. Dwaj inni uchodźcy tymczasowo zatrzymani zostali w areszcie komisariatu policji w Łoździejach. Śledztwo trwa. (ELTA)

Państwowa Służba Weterynaryjna stara się sprostać wymaganiom UE

W drodze do Europy

Jean Blancou, sekretarz generalny Międzynarodowego Biura Epizootycznego stwierdził, że Litewska Państwowa Służba Weterynaryjna może służyć jako dobry przykład również krajom Europy Zachodniej.

Na Litwie praktykę weterynaryjną prowadzi teraz około 2,5 tysiący lekarzy weterynaryjnych. W naszym kraju nie ma najbardziej niebezpiecznych chorób zakaźnych zwierząt. Zdaniem Kazimieras Łukauskasa, dyrektora służby weterynaryjnej, osiągnięta ostatnio sytuacja sprzyjająca likwidowaniu epizootycznych ognisk, pozwala kształtować zdrowe i produktywnie siałą bydła w gospodarstwach rolnych. Komisja ekspertów UE przyznała certyfikaty pozwalające 10 milionom eksportować swą produkcję do krajów UE. Jedno litewskie przedsiębiorstwo już od dłuższego czasu eksportuje na Zachód dziczyznę.

W Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości przy Ministerstwie Rolnictwa przystąpiono do tworzenia skomputeryzowanego kontrolnego

systemu identyfikacji zwierząt. W tym celu weterynarze będą musieli oznakować ponad pół miliona sztuk rogacizny. Informacja o oznakowaniu zostanie wprowadzona do komputerowej bazy danych służb weterynaryjnych i Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości. Na ten cel państwo przeznaczyciło pokazną sumę pieniędzy.

W toku integracji kraju ze strukturami UE, specjaliści weterynaryjni muszą też przygotować szereg dokumentów prawnych odpowiadających europejskim wymaganiom.

Szybko likwiduje się wykroczenia weterynaryjne spotykane w masarniach. Jest ich w kraju około 200. Jednakże wśród 15 punktów kontroli weterynaryjnej czynnych na przejściach granicznych, w żadnym nie stworzono odpowiednich warunków pracy. W roku bieżącym na zamstawienie współczesnych urządzeń na przejściu w Miednikach wyasygnowano 1 mln Lt. Są to początki "brukowania drogi do Europy".

Danuta Danowska

Sprawa Lileikisa

Niewinny?

Praworządność USA nie posiada dowodów przeciwko Aleksandrasowi Lileikisowi, którego oskarża o prześladowanie Żydów w okresie okupacji nazistowskiej na Litwie, oświadczył prokurator litewski.

Główny prokurator wydziału badań specjalnych Prokuratury Generalnej Rimvydas Valentukevičius wraz z dwoma innymi prokuratorami w Waszyngtonie spotkał się z kierownikiem wydziału badań specjalnych Departamentu Sprawiedliwości USA Eli'em Rosenbaumem i jego współpracownikami.

Staraniem wydziału badań specjalnych USA z Ameryki zostało deportowanych lub zmuszonych do jej opuszczenia kilku Litwinów, oskarżonych o kolaborację z nazistami i prześladowanie Żydów w latach II wojny światowej.

E. Rosenbaum w ubiegłym miesiącu oburzony był wnioskami medyków litewskich, że najbardziej się liczący spośród wy-

tropionych przez jego wydział Litwin A. Lileikis nie może być skazany z powodu złego stanu zdrowia i oświadczył, że ma dowody na to, iż udaje on chorobę.

Prokuratorom litewskim w Waszyngtonie takich dowodów jednak nie dostarczono.

"Ani w sprawie A. Lileikisa, ani Kazysa Gimžauskasa nie nie przedstawili i nie konkretnego nie powiedzieli, aczkolwiek prosiłszy ich o to - powiedział korespondentowi BNS główny prokurator R. Valentukevičius.

Poinformował on, że prokuratorom litewskim pokazano taśmę, na której utrwalony był A. Lileikis za kierownicą samochodu jeszcze przed udaniem się na Litwę w roku 1996. Zdaniem Amerykanów, może to posłużyć za dowód tego, że A. Lileikis jest zdrowy.

"Jest to więcej niż śmieszne" - tak skomentował argument Amerykanów prokurator litewski. (BNS)

„Złote cebule” - politykom

(Dokończenie ze str. 1)

Spśród zwycięzców w wesołej uroczystości wręczenia cebulek w wileńskim klubie „Naktinis vilkas” uczestniczyli tylko N. Ozelyte i Č. Jursėnas.

M. in. dyrektor generalny Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Mečys Laurinkus na ceremonii przybył w towarzystwie pieska, a poseł Kazys Bobelis z flaszką „Bobelyne”.

Po wręczeniu nagród Č. Jursėnas stwierdził agencji ELTA, że nawet liczył na „cebulę”. Lider LDPP powiedział, że dobry nastrój i poczucie humoru stanowią ważną część pracy politycznej. „Życie z uśmiechem oplaca się. Zauważyłem to jeszcze w szkole i na studiach” - powiedział Č. Jursėnas.

Posłowi Kestutisowi Trapikowski wręczono specjalną nagrodę restauracji „Geležinis vilkas” - lampkę. Jak wiadomo, kilka lat temu K. Trapikas, będąc w stanie nietrzeźwym rozbił szybę tej restauracji i lampkę.

CENY ŻYWNOSCI

Ceny w Lt za kg/1

Wczoraj na targowiskach wileńskich

	Rynek Kalwaryjski	Rynek „Hale”
Mięso i wędliny		
Kurczaki	7,50	6,80
Kury	9,20	8,60
Farsz kurzy	7,50	6,80
Indyckie skrzydła	8,20	7,60
Indyckie udka	8,90	7,80
Wieprzowina z kością	11-9	10-9
Wieprzowina bez kości	12	11-12
Świeża słonina	6-5	7-4
Schab	16-15	15-14
Cieciężna bez kości	13-12	12-11
Zeberka cielec	7,50	7
Zeberka wieprzowe	10-9	9-8
Wieprzowe nogi szt.	2	1,50
Wątróbka wieprzowa	8	7,50
Wątróbka wołowa	7,00	6,50
Wątróbka kurza	6,50	
Wolowina bez kości	11	10
Baranina bez kości	18	17
Parówki	7-8	8
Świeży boczek	9	8-6
Sadło	3	3,30
Jelita grube 1m	2	1,5
Jelita cienkie 1m	1	1
Wędzona szynka wieprzowa	16	15-14
Boczek wędzony	11	12-9
Schab wędzony	21-18	19-17
Kiełbasa wiejska	20-14	19-14
Wędzone parówki	13-12	13-14
Wędzona słonina	12-7	11-6
Wędzone zeberka wieprzowe	10	9-8
Nabiał		
Śmietana	8-9	8
Twaróg	6-7	5-6
Masło	13	12-11
Mleko	1,30	1,20
Inne produkty		
Jajka	1,60-2,80	2,30-2,90
Jajka wiejskie	5	4
Olej	4,40-5,50	4,50-5,80
Śledzie z głowami	5,60	5,40
Śledzie filety	6,70	6,30
Dorsz	7	6,80
Flądra	4,80	4,50
Żywy karp	7,70	7,50
Karp wędzony	14	13-12
Węgorz za szt.	5-80	99
(w zależności od wielkości)		
Cukier	3,20-3,10	3,10
Mąka 2 kg	2,50	2,60
Kawa „Jacobs” 250 g	9,50	9
Kawior czerwony 140g	11-10	
Rodzynki 1 kg	7	6,50
Mąka ziemniaczana	5-4	4,50
Orzechy ziemne	5	4
Suszone sliwy z pestkami	7	6
Zurawiny 11	3,50	4,3-50
Świeże pomidory	4	5
Selery	3	4
Piecarki	7	6,50
Cebula	1,50-1,30	1,30-1,10
Marchew	1,30	1,30-1,20
Buraczki	1	0,80
Kapusta	1	0,90
Jabłka	2,50-2,00	2,40-1,80
Banany	3-2	3,50
Kiszzone ogórki 1 kg	10	8
Kiszona kapusta	2	2-1,80
Miód	25	25-23

Na obu rynkach wszystko zdrożało na kilka litów. Nadal są dość tanie jajka, jednak na targowisku „Hale” jajka są droższe. Niepomierne drogi jest chrzan. 200 - gramowy słoiczek tartego - 3 lity, natomiast za jeden skromny korzonek proszą dwa lity. Sprzedający mówili, że z każdym dniem będzie drożej, szczególnie mięso. Prawdopodobnie taniej będzie można kupić dopiero w sobotę. Po niedzieli ceny znowu się ustabilizują.

Wczoraj wyjątkowo drogi i niedźny rynek był na Hali. Nawet farby do malowania jajek dwukrotnie droższe, bo po litie, niż na Kalwaryjskim. Tym razem dla tych, którzy jeszcze nie zrobili zakupów, polecamy rynek Kalwaryjski. J.T.

Targi „Rinkis prekė lietuvišką” z roku na rok są coraz słabsze

Antyoskar, czyli „Złota malina”

Wczoraj w Pałacu Sportu otwarto pięć z kolei targi litewskich wyrobów. Stało się tradycją, że odbywają się one zwykle przed Bożym Narodzeniem i przed Wielkanocą. Próżno też, targi wyrobów litewskich odbywały się dwukrotnie w Klajpedzie oraz wykazały poza granicę Litwy. Wystawialiśmy swoją produkcję w Moskwie, Petersburgu, Tallinie, Rydze, Helsinkach i Budapeszcie. W roku bieżącym Litwa zaprezentuje swoje wyroby w Warszawie.

Wczoraj otwarcie targów dokonał kanclerz rządowy Kęstutis Čilinskas. Serdecznie powitał wszystkich wystawców i gości, życząc udanej imprezy i wesołych świąt. Dyrektor Centrum Reklamowego Sigitas Aukškalnis zapowiedział szczególne atrakcje właśnie dziś, na 1 kwietnia. Niestety, nie chciał, a może nie potrafił uchylić rąka tajemnicy. Powiedział, że będzie bardzo wesoło i choć to Prima Aprilis, nie wszyscy będą oszukiwać.

Naj... naj...

Imprezę rozpoczęto od wręczenia nagród tym najlepszym. Najpierw wręczono 10 medali: dla „Utenos pienas” - za masło „Saulutė”, „Kosliota” - za pastę do butów „Liuks”, „Grigiškės” - za papier toaletowy „Grite”, „Vilniaus degtinė” - za wódkę „Ba-

notary”, „Velga” - za odkurzacz o takiej samej nazwie.

Dziesięciu innych uczestników targów otrzymało dyplomy. Wśród szczęśliwców znaleźli się: „Anykščiu vinas”, „Kalnapiilis”, „Savitas stilius”, „Biok” i in.

Komisja oceniająca określa taką dużą ilość nagród jako sukces naszej gospodarki. Tymczasem patrząc okiem szeregowego zwiedzającego wydaje się, że niektóre firmy, jak np. „Rožė” i ich wyroby zostały po prostu nie docenione. Zresztą, smutno to jest, skoro z braku laku wyróżniamy papier toaletowy, pastę do butów, masło, czy wódkę. Nie oznacza to wcale, że te wyroby nie zasługują na wyróżnienie, ale w gronie laureatów chciałoby się widzieć np. obuwie, jakiś poważniejszy sprzęt, leki, wreszcie zwykły litewski chleb, ser, czy dobry litewski kieliszek.

Zresztą, nie o wyróżnienia tu chodzi. Szeregowy klient przychodzi na tego rodzaju targi, by zrobić dobre i tanie zakupy, by znaleźć to, czego nie ma w sklepie.

Okiem konsumenta

Pierwsi zwiedzający przybyli tu nie tylko po to, aby popatrzeć, ale także coś kupić na święta. Można było coś wybrać z ubrania, kupić jakąś względnie ładną torebkę, coś z kosmetyków. Tylko że ludzi bar-

dziej interesowały artykuły spożywcze, które tym razem były bardzo tradycyjne. Nie przyciągały też ceny. Jeśli 2 kg mąki kosztowało 1,80 Lt, a w ekskluzywnym sklepie 2,10 Lt, natomiast butelka wina o 90 centów taniej niż w sklepie, więc gra nie warta świeczki. Wyraźnie zabrakło szerszej gamy wyrobów mleczarskich, dobrych wędlin, a nawet dobrego litewskiego chleba.

Jeszcze przed kilkoma laty godna uwaga była degustacja. Tym razem na wielu stoiskach sprzedawano po prostu „kota w worku”. Mało tego, pani przy jednym stoisku nie potrafiła nawet określić, o jakim smaku jest ten lub inny ketchup. Odpowiadała krótko: normalny, z pomidorów. Nie zawsze atrakcyjne są także ceny. Kapielowy szlafrok np. na targowisku kosztuje 45 litów, a na wystawie - 80. Komentarz z pewnością są zbędne.

Zdaniem przedsiębiorców

Niektóre firmy, jak już wspominałam, całkiem bezopornie zostały jakby nieuznane. Niemal wszyscy zwiedzający zatrzymywali się przy stoisku „Rožė”. Wzrok zwiedzających przykuwały piękne wiosenne garsonki, spodnie z żakietem, młodzieżowe bluzki, wdzianka itp.

Dyrektor firmy Nadežda Filipowa dość skromnie reklamuje swoje wyroby. Wszystkie są z najwyższych gatunków wełny i w bardzo delikatnych kolorach. Nie są to wprawdzie tanie rzeczy, ale warte grzechu. Ich produkcja cieszy się wzięciem nie tylko w kraju. Szją też do Francji, Danii i Anglii.

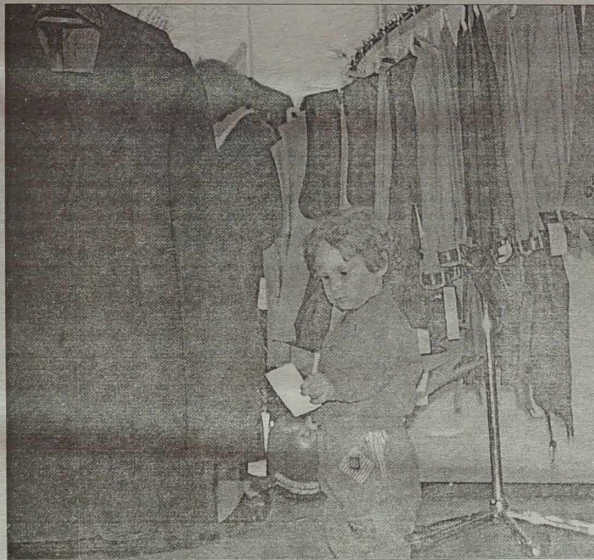
- Na tego rodzaju targach nic nie zarabiamy, raczej tracimy, bo drogo kosztuje powierzchnia wystawowa, a jeszcze drożej prezentacja - mówi pani Nadežda - ale chcemy zasygnalizować, że jesteśmy.

Sporo do zyczenia pozostawia organizacja

Targi w Pałacu Sportu zwykle są dużo słabsze niż w Litexpo. Tym razem również tak było. Próż wszystkich już wspomnianych niedociągnięć, należy powiedzieć, że wyraźnie zabrakło akcentu świątecznego. Na dobry ład musiało się aż roić od kolorowych pisanek, bab wielkanocnych i sękaczy. Owszem, sporo było ładnych wyrobów ludowych z wikliny, ale tego stanowczo za mało.

Plussem całej imprezy są dość tanie bilety wejściowe (2 Lt, a emerytom - 0,50 Lt). Chęć jednak, by naprawdę przyciągnąć konsumenta, należało zrobić wolne wejście. Tym razem targi mają się wyrażnie „z górki”, bo ani tu aż tak tanio, ani aż tak atrakcyjnie. Może następnym dwa dni przyniosą jeszcze coś lepszego.

Julitta Tryk



Stylowo, podoba mi się, tylko trochę za duży rozmiar i moja kiesza za mała.

Fot. Marian Paluszkievicz

Ceny na warszawskich targowiskach

Nazwa produktu	Przy Mary-mońdziej	Przy Wojciechowskiego	Przy Powstańców Słaskich	Przy Bratniejwoskiego	Przy Dąbrki	Nazwa produktu	Przy Mary-mońdziej	Przy Wojciechowskiego	Przy Powstańców Słaskich	Przy Bratniejwoskiego	Przy Dąbrki
Banany(kg)	2,8	2,4-3,5	2,5-3,3	3,4	2,9-3	Ogórki(kg)	6-8	8-9	10	8-8,5	8-9
Buraki						Ogórki kiszzone(kg)	4	4	4	4	3,4
czerwone(kg)	1	1	1	1,6	1	Papryka(kg)	7-9	9	9-12	10	8-9
Cebula(kg)	1-2	0,6-1	1,5	1,5	1-1,2	Pietruszka(kg)	1,5	2	2,5	3	2
Cykonia(kg)	3	-	5,5	9	7-8	Pieczeniaki(kg)	3,5-4,5	3,5	3,5	5,2	3,4
Cytniny(kg)	3,6-4	4,3	5	5	3,5-5	Pomarańcze(kg)	5-9	6-7	7	7	5,6
Fasola(kg)	4,6	-	4	4	3	Pory(szt.)	0,7	1	3kg	3,5kg	0,5-1
Gruszki(kg)	4-5	-	4,5	6	6	Salata(szt.)	2,5	3	3	3-3,8	1,5-2
Jabłka(kg)	0,8-2,5	0,7-1,3	1,8-2,4	2,5-2,8	0,7-2	Selery(kg)	1,5-3	2	2,5	3	1,5-3
Kapusta biała(kg)	0,5	0,5	0,8	0,8	0,5-0,6	Włoszczyzna(pęczek)	2	2	2	1,8	1,5-1,6
Kapusta kiszona(kg)	2	2	2	2	1,6-2	Ziemniaki(kg)	0,5-0,8	0,4-0,5	0,8	0,6	0,5
Kapusta pekiska(kg)	3,5-4	-	4	5	4	Jajka(szt.)	0,3	0,25-0,28	0,3-0,32	0,3	0,24-0,32
Mandarynki(kg)	4,5-6	4,6	7-7,5	7-7,5	6,5						
Marchew(kg)	1	1	1,2	1-1,4	0,8-1						
Natka pietruszki(pęczek)	2	1,5-1,8	1,5	1,5	1,5						

1 złoty polski równy 1 lit

S.P.

Zestaw przygotowała
Julitta Tryk

III Festiwal Teatrów Szkolnych



Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich "Macierzy Szkolna" oraz Towarzystwo Miłośników Teatrów Szkolnych zapraszają teatry szkolne do udziału w festiwalu.

Festiwal Teatrów Szkolnych jest imprezą otwartą dla szkolnych zespołów teatralnych oraz zespołów teatralnych przy domach kultury, zrzeszających dzieci i młodzież polską Wilna i Wileńszczyzny.

Warunkiem udziału w festiwalu jest przygotowanie przedstawienia i zgłoszenie zespołu w ustalonym terminie: do 10 kwietnia.

Zgłoszenia po ustalonym terminie nie będą przyjmowane.

* Zgłoszenie zespołu odbywa się poprzez złożenie karty uczestnika do siedziby "Macierzy Szkolnej" – ul. Paupio 26, tel. 60-01-84, 60-01-43.

* Zespoły teatralne występują w dwóch kategoriach wiekowych:

I kategoria – klasy 1-6

II kategoria – klasy 7-12

* W dwóch planach:

I – żywy plan

II – przedstawienie lalkowe

* Czas trwania spektaklu nie może przekraczać 30 min. Dłuższe przedstawienie reżyser skracca lub przedstawia urywek.

* Czas montowania dekoracji nie może przekraczać 10 min.

* Zespoły biorące udział po raz kolejny zobowiązane są do prezentacji nowego programu.

ORGANIZATORZY:
STOWARZYSZENIE NAUCZYCIELI SZKÓŁ
POLSKICH NA LITWIE "MACIERZY SZKOLNA"
TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW TEATRÓW
SZKOLNYCH

WSPÓLORGANIZATORZY:
PODLASKI ODDZIAŁ STOWARZYSZENIA
"WSPÓLNOTA POLSKA" w BIAŁYMSTOKU
SZKOŁA ŚRĘDNIĄ IM. WŁ. SYROKOMLI W
WILNIE
WILEŃSKI TEATR WYOBRAŹNI

SPONSORZY:
KONSULAT GENERALNY RP W WILNIE
DEPARTAMENT MNIJSZOŚCI NARODOWYCH
I WYCHODŹSTWA PRZY RZĄDZIE RL
PATRONAT PRASOWY "KURIER WILEŃSKI"

List z Polski

Wspominam „mickiewiczówkę” z wdzięcznością

Nazywam się Wiesia Sudnik, mam 14 lat. Urodziłam się w Wilnie, obecnie mieszkam w Polsce. Jestem uczennicą I kl. Liceum Ogólnokształcącego. Naukę rozpoczynałam w Wileńskiej Szkole Średniej im. Adama Mickiewicza i uczyłam się tam przez trzy lata od 6 roku życia. W 2 i 3 klasie moją wychowawczynią była Helena Dzikiewicz.

Bardzo proszę o umożliwienie mi wyrażenia wdzięczności mojej nauczycielce i całej szkole na łamach waszego pisma.

Po 5 latach spędzonych w Polsce zrozumiałam, jak wiele polskości przekazano mi w szkole w Wilnie. Dzięki p. Helenie, która zawsze uczyła nas poprawnie polszczyzny, wiedzy o Ojczyźnie i kształciła nas w prawdziwym duchu polskości, po przyjeździe do Polski nie miałam żadnych kłopotów z nauką. Właśnie w szkole im. Adama Mickiewicza przekazywano nam wiedzę o ludziach, którzy zasłużyli się do Polski i uczono miłości do Ojczyzny. Pani Helena organizowała klasowe mini-dyskoteki, wymyślała zabawy i aktywizowała samodzielną pracę na lekcjach. Wszystkie lekcje wychowawczyń prowadziła w miłej atmosferze i były one prawdziwą przyjemnością. Dzięki niej nasza klasa była jedną wielką rodziną, o czym przede wszystkim świadczy organizowanie klasowej Wigilii. Wszyscy wraz z rodzicami gromadzili się przy wspólnym stole, śpiewaliśmy koledy, dzieliśmy się opłatkiem, składaliśmy sobie życzenia.

Zawsze bardzo miłe wspominałam czasy nauki w Wilnie, z pewnością na zawsze pozostaną w mej pamięci.

Helena Dzikiewicz zawsze będzie mi się kojarzyć z serdecznością, ciepłem, cierpliwością i dobrocią. Szkoła Średnia im. A. Mickiewicza – z miejscem, do którego chętnie się powraca myślami. Dziękuję za wszystko i życząc całej szkole pomyślności oraz samych sukcesów.

Wiesia Sudnik



Zdjęcie to zostało zrobione podczas wznoszącej imprezy w Wileńskiej Szkole Średniej im. Sz. Konarskiego. Było to przed dwoma tygodniami, gdy na uroczystość obchodów Odrodzenia Państwa Litewskiego został zaproszony prezydent Algirdas Brazauskas, jako darczyńca litewskich strajków ludowych. Eks-prezydent miał też okazję obejrzeć medal "Polonijady", ufundowany dla laureatki międzynarodowego konkursu na najlepszą recytację poezji polskiej, którą została uczennicą tej szkoły Olga Generalowa. Medal prezentuje prof. Mieczysław Jackiewicz, konsul generalny RP na Litwie.

Fot. Jerzy Karpowicz

Lekcja religii

Miłosierdzie Boże w moim życiu

Zgodnie z programem katechizacji dla klas I-XII szkół Litwy z polskim językiem nauczania, zatwierdzonym przez Arcybiskupa Archidiecezji Wileńskiej Audrysa Juozasa Bačkisa, w klasie VIII przewidziany jest temat „Przyповідzie o miłosierdziu Bożym”. W Solecznickiej Szkole Średniej imienia Jana Śniadeckiego w klasie VIII katechezę prowadzi dyplomowany katecheta – starszy nauczyciel religii Zenon Żolnieruk. Po przerobieniu danego tematu katecheta zwrócił się do uczniów o propozycję napisania pracy o doznaniu miłosierdzia Bożego w ich życiu lub rodzinie. Redakcja „Kuriera Wileńskiego” otrzymała pracę twórczą uczennicy klasy VIII wyższej wspomnianej szkoły Eryki Kuszelwicz, która, mamy nadzieję, zacieka również na-

szych Czytelników. Miłosierdzie Boże w moim życiu” ...

ten temat zmusza każdego do poważnego rozważenia, ale nie jestem pewna, czy każdy wśród prowadzi codziennych zajęć i spraw może właściwie docenić i zrozumieć rolę Boga w swym istnieniu. Do pełnego zrozumienia wystarczy tylko wziąć Pismo Św. i przeczytać dowolny urywek! Nasze codzienne kłopoty to drobny pyłek i krzta wśród którego z czasem imię Boga może się zakurzyć i zniknąć z naszej pamięci i życia. Jednak Pan Bóg nawet dla niegodziwców zawsze pomoże wrócić na właściwą drogę, należy tylko zechcieć i zobaczyć na świat z odrobiną ... choć odrobiną miłości i współczucia. Tak jak nauczył nas Pan Bóg. Według mnie to i jest największym miłosierdziem dla ludzi. Ważne jest zrozumienie ważności słów Pana i

Więści z „Macierzy Szkolnej”

11-13 marca – w siedzibie Stowarzyszenia odbywały się zajęcia studium teatralnego dla nauczycieli i wychowawców przedszkoli, prowadziła Antonina Sokolowska z Białostockiego Towarzystwa Kultury Teatralnej.

22 marca – odbyło się spotkanie z dyrektorem Wydawnictwa REA w Warszawie Witoldem Bójskim, które dotyczyło organizacji instruktażu dla nauczycieli uczących języka rosyjskiego i języka niemieckiego na podstawie podręczników i pomocy naukowych tego wydawnictwa „Russkij jazyk po nowomu” i „SOWIESO”. Planowany termin spotkania 1-3 maja br. Szczegółowa informacja zostanie bezpośrednio przekazana do szkół.

23-27 marca – w siedzibie „Macierzy Szkolnej” odbyło się spotkanie z redaktorem III programu Polskiego Radia Hanną Marią Giza oraz ekipą Telewizji Polskiej, dotyczące potrzeb i pomocy szkółom polskim na Litwie. W ramach wizyty goście przekazali dwa komputery do szkół nr 28 na Lipówce i w Zujunach (r. wileński), książki i wydania encyklopedyczne dla szeregu szkół rej. wileńskiego oraz odwiedzili Dom Dziecka w Solecznikach, przekazując w darze antenę satelitarną.

26-28 marca – odbyły się zajęcia studium teatralnego, prowadzone przez panią Emilię Betlejewską i Piotra Damulewicza. Słuchacze przystąpili do prób przedstawień lalkowych „Młynek na dnie morza” i „Królowa Śniegu”.

Imprezy w kwietniu

5-11 kwietnia – kurs praktyczny dla nauczycieli plastyki, muzyki i choreografii w Lublinie. 40-osobowa grupa nauczycieli z całej Wileńszczyzny w ferie będzie miała wspaniałą możliwość doskonalenia się zawodowego.

10 kwietnia – dobiegnie końca 5-miesięczny kurs przygotowawczy dla maturzystów ze szkół polskich na Litwie. Uczestnicy mają szansę zgłębnienia wiedzy z poszczególnych przedmiotów: języka litewskiego, historii, matematyki, chemii i biologii. Zajęcia prowadzą nauczyciele akademicy. Tradycyjnie cieszy się on wysoką renomą i frekwencją wśród naszej młodzieży.

24-25 kwietnia – odbędą się III Festiwal Teatrów Szkolnych. Regulamin i szerszą informację o warunkach uczestnictwa zamieszczamy obok.

LETNIA OFERTA KURSÓW DLA NAUCZYCIELI

„Polonijne lato 1999”

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierzy Szkolna” informuje i ogłasza zapisy na kursy doskonalenia dla nauczycieli różnych przedmiotów, organizowane przez Polonijne Centrum Nauczycielskie w Lublinie, które się odbędą latem br. Zatem:

15-29 lipiec – Lublin (10 osób) – „Metodyka nauczania języka polskiego w szkole podstawowej”

25 lipiec – 7 sierpień – Lublin (10 osób) – „Metody aktywizujące w nauczaniu języka polskiego”

18 – 31 lipiec – Gdańsk (10 osób) – „Drama w nauczaniu i wychowaniu” dla nauczycieli klas początkowych, jez. polskiego, historii

21 – 30 lipiec – Zielona Góra (5 osób) – „Formy mówione w praktyce nauczania języka polskiego” dla nauczycieli różnych przedmiotów, instruktorów teatralnych

14 – 28 lipiec – Słupsk (40 osób) – „Metodyka wychowania przedmiotowego”

21 – 31 lipiec – Łódź (40 osób) – „Kurs metodyczno-przedmiotowy dla nauczycieli matematyki, fizyki, chemii i biologii”

5 – 24 lipiec – Kraków – kontynuacja kursu metodyki nauczania języka polskiego (II i III stopień)

Organizatorzy zapewniają wyżywienie, zakwaterowanie i udział w zajęciach. Dojazd i ubezpieczenie za koszt własny uczestników. Osoby bezpośrednio zainteresowane prosimy o kontakt ze Stowarzyszeniem pod nr telefonu 60-01-43 i 60-01-84 do 15 kwietnia br.

znaczenie przebywania z nim. Jakby wyglądał ten grzeszny świat, gdyby był przepojony miłością i harmonią bliźnich, gdyby nie było pychy i nienawiści? Pomódmy się o to.

Miłosierdziu Bożemu ofiarowałam ten wiersz! ...

Kochany Boże,
Dziś świat nekąnym dzikim gniewem,
Wyzuty z dobra i miłości,
Nam przypomina suche drzewo,
Co przesadzono aż w staro-
ści.

Nie każdy może żyć uczciwie!
Nie każdy kłamać dziś nie
może!

Nie mogąc żyć tak „sprawie
dlwie”,
Tylko do ciebie wola Boże!

Choć zło się wszędzie wokół
sieje

Alkohol, sekty, narkotyki...
Zbawieniem dzięki Bogu wie
je

Bo można zmienić swe nawy
kil

W konfesjonale i komunii
Nigdy zbawienia brak nie

będzie

Wiara jak barwny kwiat pe
tunii,

Zakwitnie gdy zasadzisz,
wszędzie.

A bez pomocy Twojej, Panie,
Trudno jest rozwiać diabła

zameł

Niech każdy wierzy w Zmar
twychwiancie

A wszędzie wtedy lad nasta
nie!
Eryka Kuszelwicz,
uczennica kl. VIII b Solecz-
nickiej Szkoły Średniej im. J.
Śniadeckiego

Należy dziś do szczęśliwców

(Dokończenie ze str. 1)

Teresa Młyńska ubolewa, że zaginęła bardzo bogata kronika Suderwy i szkoły, którą tak skrupulatnie prowadził były dyrektor. Kronika ta była Jego oczkiem w głowie, tyle tu gości złożyło swe podpisy i życzenia, tyle spisano wydarzeń z dziejów wsi, wycinków z pism... Pamiętamy też grubą księgę my, dziennikarce "Kuriera". Być może, przypuszcza obecna dyrektor, przekazał swego czasu jakieś wydawnictwo w Polsce, bo miał zamiar ją wydać drukiem? Piszemy o tym w nadziei, że ktoś może zna dalszy ciąg losów kroniki suderwskiej. Prosimy więc o odzew do redakcji lub do szkoły.

Biel szkoły przyciąga wzrok przybyłych

Dwa najważniejsze budynki suderwskie ulokowały się na obu wzgórzach. Pierwszy – to kościół, zabytek na skalę krajową, drugi – szkoła. Oba widoczne są z daleka. Szkoła, jak rzadko która na Wiłęszczyźnie, zwraca uwagę swoją białością, niczym świeżo pobielona. Budynek jest okazały, ze śladami dawnej świetności. Te światłości stworzył profesor USB, a następnie jego rektor Marian Zdziechowski. Dworek profesora służył ze swej gościnności, przyjeżdżali tu duchowni i uczeni, artyści i po prostu ci, którzy chcieli zanurzyć

się w atmosferze sztuki i nauki. To właśnie tutaj była wystawiona sztuka Syrokomi "Chatka pod lasem". A poza tym – pejzaż tu rzadkiej piękności. Pagórki ładne, nawet w naszych dniach wabiący błękitem lub przylegających do siebie jezior...

W tym roku najsympatyczniejsze święto wilińców, jakim jest festyn kaziukowy, odbywało się tutaj, na dziedzińcu szkolnym. Jak na każdym "kaziuku" było tłumnie. Suderwa ma też własne palmiarki a i do słynnych Ciechanowiszek ręką sięgnąć, gdzie rej wodzi "Cicha nowinka". Z tego powodu szkole nie tylko przypada zaszczyt, ale też miała pożytek praktyczny – z okazji kiermaszu gmina wyasfaltowała dziedzińce szkolny, dojazd do szkoły. I nie dziwnego, że gdy zagrzały pierwsze ciepłe promienie słońca, dzieci z zadowoleniem mogą sobie pobawić się na placu szkolnym.

Te kolorowe przyrządy gimnastyczne – to tylko część bogactwa szkoły i zasług nauczyciela wychowania fizycznego Daniela Romanowskiego. Pracuje w tej szkole również jako polonista 37 lat. I wcale nie jest nauczycielem o najwęższym stażu pedagogicznym, bo polonistka Leokadia Kottłowska pracuje tu 43 lata. Pamięta, gdy szkoła była w "domu Kasznikaukska", potem jako początkowa na plebanii, bo uczyła się tutaj sama,



Pomocnicy. Maluchy zawsze są gotowe pomóc szkole. Zwłaszcza, gdy przybywają z Macierzy Szkolnej podręczniki i pomoce poglądowe.

następnie, gdy w 1957 roku szkołę przeniesiono do "dworku rektora", Leokadia po ukończeniu nauki z zawodu nauczycielskiego zaczęła tu swój żywot pedagogiczny. I jest tu do dziś, nie wyobrażając sobie ani innej pracy, ani innej szkoły. Zapytana, czym się różni dzieci z tamtego okresu sprzed 40 laty a teraz, pani Leokadia mówi, że kiedyś dzieci były poważniejsze i nauczyciel miał łatwiejszą pracę. Dodaje jednak, że ta szkoła ma do dzieci szczęście, bo są dobre i grzeczne. Gdy w ubiegłym roku przyjechała z Niemiec córka administratora majątku pana rektora, zauważyła to samo. Dom administratora zachował się dotychczas w dobrym stanie, okala go stary sad, natomiast mostek z tamtych czasów wymagał renowacji, z czym szkoła w mig się uporała.

Mdleją na lekcjach

Co to było, jakie dzieci były kiedyś i teraz. Teraz niemało jest głodnych. Dyrektorka Teresa Młyńska mówi, że przez pewien czas nie mogli nauczyciele zrozumieć, dlaczego niektórzy dzieci w poniedziałek skarżą się na ból brzuszka. Nauczycielki dają im lekarstwa od niestrawności, od bólu, aż któraś spytała, kiedy ostatni raz dziecko jadło. Okazało się, że w miniony piątek, w szkole. Niektóre mdlały na lekcji z głodu. Szkoła dożywia 59 uczniów, ale tego też

za mało. Zmuszają do tego nie tylko rodziny tzw. marginesu społecznego, ale też normalne, gdzie rodzice nie mają pracy. Z takich rodzin jest niemal połowa uczniów. Smutny to paradoks, gdy wiele dzieci do szkoły chodzi jedynie dlatego, że można tu zjeść.

Dyrektorkę niepokoi również sprawa podręczników na przyszły rok szkolny. Będzie to kolejny paradoks naszego szkolnego życia – na każde dziecko wydziela się po 20 litów, natomiast komplet podręczników dla dziesięcioletniej klasy kosztuje...220 litów. Nie trzeba być matematykiem, by obliczyć, ile trzeba zebrać pieniędzy dodatkowo, żeby uczniowie mieli się z czego uczyć. Owszem, pomaga Polska Macierz Szkolna, sprzedająca adaptowane podręczniki z Polski, pomoce poglądowe. Bo rodzice nie mają takich możliwości, aby opłacić wszystkie podręczniki. Na szczęście, za darmo otrzymują również przez Macierz Szkolną podręczniki z muzyki autorstwa Jana Mincewicza.

Dumą uczniów tej szkoły jest klasa komputerowa. Tych mądrych przyrządów ta wiejska szkoła posiada aż siedem, a uczniowie do zajęć przy nich zapraszać nie trzeba. Nawet maluchy do klasy czwartej wyczerawują gry z ogromną pasją. Starsze natomiast drukują np. Dyplomy Uznania, pozdrowienia świąteczne. Ładnie to robią.



Nie ma ciekawszej lekcji niż informatyka. Nawet ciekawsza jest od gimnastyki – mówią chłopaki.

By dzieciom tu było dobrze

Nauczyciele uważają, że dobro ich uczniów jest celem nadrzędnym. Wystarczy zajrzeć chociażby do klasy drugiej, którą prowadzi Ludwika Kowalczyk, a przekonamy się, jakie cuda tu tworzą uczniowie, nauczycielka i jej byli wychowankowie, dziś ludzie dorośli. Ściany klasy zawieszono przepięknymi obrazami, dziełami byłej uczennicy Przyszłakówny oraz jej mamy, nauczycielki szkoły awieńskiej Anny Przyszłak. Jakże piękne aplikacje, kompozycje z suszonych kwiatów. A dzieciaki mają np. takie oto zadanie: do pół twarzy dorysować drugą połowę. Jakich polot fantazji dziecięcej?

Lubią tu twórczość, zarówno nauczyciele, jak i uczniowie. Nie zważając na to, że niektóre dzieci dojeżdżają do szkoły spore kilometry, zostają po lekcjach, żeby przygotować się do święta Babci i Dziadka, do święta Matki. A zbierają się wtedy w szkole wszyscy niemal babcie i dziadkowie. Bo wesoło jest, przyjemnie jak w rodzinnym domu.

Codziennność szkolna. Czy da się opisać jej smutki i radości, za czym kryje się trudne szczęście pedagoga. Ileż takich chwil miały Stanisława Kottłowska i Halina Jurkiewicz, nauczycielki o 37-letnim stażu pracy, ile takich chwil czeka młode nauczycielki, jak Julię Brazis, Annę Miluszkiewicz, były uczennice tej szkoły, lituanistkę Vitaliję Bardziwienę, która tak dobrze nauczyła litewskiego, że dzieci z językiem państwowym żadnych problemów nie mają.

Jakie są marzenia dyrektorki? Żeby dzieci się nie zmniejszało, by zespół nauczycielski był tak samo zgrany. Wszystko wskazuje na to, że te marzenia da się łatwiej spełnić niż to bardziej przyziemne: by znaleźć środki na kupienie...ławek, bo te są tak stare, że się rozpadają, by rodzice ich uczniów mieli pracę, a dzieci przychodziły do szkoły po domowym śniadaniu.

Kryształna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Jola Lisowska i Inga Jodko, uczennice klasy czwartej uczą się tylko na dziesiątki, pięknie rysują i zawsze są uśmiechnięte.



Cały zgrany zespół nauczycielski, który miał lekcje w miniony poniedziałek. Katechotka siostra Ola przyjeżdża z Wilna.

Dzisiaj – w czysty czwartek – czas już pomyśleć o tym, co przyszykujemy na Święcone. Podobno każda gospodyni ma swoje przepisy i tym niemniej są tradycyjne, bez których nie wyobrażamy święta

Na Wielkanocny stół

4 pieczone dziki, 12 jeleni, 52 mazurki i 365 bab, 12 konewek wina francuskiego, 52 baryłki cypryjskiego i 365 gąsiorów węgierskiego

*Kupiła mnie macezka
Slicznego baraneczka.
Baranek z cukru cały
I taki jak śnieg biały.
Przy boku kijek z drzewka,
a na nim chorągiewka.
Kobysze się czerwona,
Krzyżkiem ozdobiona.
Gdy tylko miną święta,
Ozdoba będzie zdjęta.
A ja z samego ranka,
Slicznego zjem baranka.*

Wierszka tego już na długo przed Wielkanocą uczyły się nie tylko małe dzieci, ale i starsze. Powszechnie bowiem wiadomo, że w to przepiękne wiosenne święto zawsze na stole królowała ba-

ranek (symbol młodego jagnięcia, który składali Bogu w ofierze jeszcze Izraelici), jajko (symbol życia) oraz zielony owies jako pokarm dla baranka. Potem szły pieczone szynki, wędliny, duża baba wielkanocnych oraz różnych mazurków.

Możni władcy Litwy i Korony Zmartwychwstańców świętowali wyjątkowo hucznie. Pośrodku stołu stał duży baran z chorągiewką. W rogach 4 duże dziki symbolizujące pory roku. Potem 12 pieczonych jeleni jako 12 miesięcy, 52 mazurki - to tygodnie, a 365 babek wielkanocnych przypominały dni roku.

Tak suto zastawiony stół nie mógł się obejść bez dobrych napojów. Stawiano więc 12 srebrnych konewek z francuskim winem, 52 baryłki z winem cypryjskim oraz 365 gąsiorów z węgierskim.

Dziś prawdopodobnie na taką super ucztę nie będzie nas stać, dlatego podajemy kilka tradycyjnych wprawdzie, ale cenowo maksymalnie przystępnych nawet na kieszeń emeryta.



Babka tarta piaskowa

150 g mąki pszennej 0,17 Lt
150 g mąki ziemniaczanej 0,60 Lt
200 g cukru 0,64 Lt
150 g margaryny 0,90 Lt
100 g gęstej śmietany 0,64 Lt
6 jajek 1,44 Lt
1 utorata cytryna 0,60 Lt
1 proszek do pieczenia 0,40 Lt
30 g margaryny do smarowania formy 0,20 Lt
20 g sucharka do posypania formy 0,16 Lt
Ogólny koszt – 5,75 Lt.

Margarynę ucierać z cukrem, stopniowo dodając po jednym żółtku i po łyżce śmietany. Po 10 minutach ucierania stopniowo dodawać po kilka łyżek mąki (na przemian pszenną i ziemniaczaną) oraz proszek do pieczenia i utoratą cytrynę. Ucierać jeszcze 10 minut.

Ciasto zostawić na 10-15 minut w spokoju. Formy posmarować margaryną i dobrze posypać sucharkami. Ubić piankę, delikatnie wymieszać z ciastem i wlać do formy. Wstawić do lekko nagrzanego piekarnika. Gdy ciasto zacznie rosnąć, zwiększyć temperaturę do 180 stopni. Piec na złoty kolor 40 minut. W trakcie pieczenia nie otwierać piekarnika. Po 35 minutach należy sprawdzić, czy babka gotowa. Sprawdzić cienkim patyczkiem. Jeśli jest suchy, ciasto upieczone, jeśli nie, potrzymać jeszcze 5-10 minut. Po wyjęciu ciasta z piekarnika, formę postawić na 10 minut na moką ściereczkę, potem lekko wybrać z formy.

Lukier prababci

100 g cukru 0,32 Lt
2-3 łyżki wody 0
1 białko 0,24
1-2 łyżki mąki ziemniaczanej 0,20 Lt
Tabliczka czekolady 2,30 Lt
Ogólny koszt – 3,06 Lt.

Cukier zalać wodą i gotować na lekkim ogniu. Przy końcu gotowania ubić piankę. Gdy cukier ugotuje się na nitkę, bardzo cienkim strumyczkiem lać do ubitej pianki i stale mieszając trzymać na bardzo małym ogniu ubijając trzepaczką. Masa powinna gęstnieć. Mieszając po trochu dodaje się mąkę ziemniaczaną. Gdy się dobrze wymiesza, zdjąć z ognia i postawić, by nieco ostygło. Dobry lukier, gdy wyschnie, nie powinien w ogóle się kruszyć. Po zrobieniu lukru, z masłanego papieru robimy tubki, na końcu wycinamy dziurkę takiej wielkości, jak sobie życzymy. Roztapiamy czekoladę i smarujemy nią babkę. Następnie lukrem z tubki upiekliśmy babkę wedle własnego gustu. By było ładniej, możemy jeszcze upieścić ciasto kolorowymi cukierkami itp. Po upieczeniu, babkę na krótko wstawić do słabo nagrzanego piekarnika, żeby wysuszyć lukier.

Babka nadaje się do spożycia (dzięki mące ziemniaczanej) w ciągu tygodnia.

Sernik nie pieczony

1 kg tustego twarogu 8 Lt
8 żółtek 1,84 Lt
200 g cukru 0,64 Lt
1 utorata cała cytryna 0,60 Lt
100 g masła 1,20 Lt
100 g rodzynków 0,70 Lt
2 łyżki żelatyny 1,50 Lt
torebka galaretki pomarańczowej 1,48 Lt
jedna pomarańcza 0,80 Lt
Koszt ogólny - 16,76 Lt.

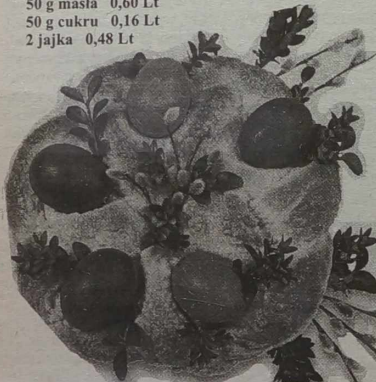
Twaróg z cukrem bardzo dobrze utrzeć dodając po jednym żółtku. Następnie dodać utoratą cytrynę i rodzynki. Żelatynę zalać zimną wodą i, jak dobrze się rozpuści, zmieszać z masą. Wszystko wyłożyć do dobrze wysmarowanej tłuszczem i posypanej sucharkami tortownicy. Wstawić do lodówki. Gdy ciasto stężeje, na wierzchu ułożyć dzwonka pomarańczy. Wszystko zalać przygotowaną według przepisu galaretką z torki. Znowu wstawić do lodówki, by zastygło. Ciasto trzeba spożyć w ciągu 2 dni. Na trzeci już nie nadaje.

Stronę przygotowała Julitta Tryk

Świąteczny wieniec

Składniki:

500 g mąki 0,60 Lt
100g drożdży 0,70 Lt
100 g mleka 0,60 Lt
50 g masła 0,60 Lt
50 g cukru 0,16 Lt
2 jajka 0,48 Lt



Ogólna cena bez kosztów pieczenia – 3,14 Lt.

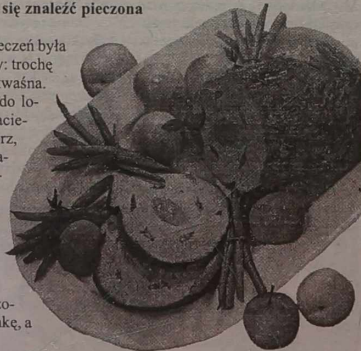
Mąkę przesiać do głębokiej miski, dodać rozkruszone świeże drożdże. Mleko podgrzać, włożyć do niego masło, a kiedy się zupełnie rozpuści, wlać płyn do mąki. Do miski wysypać cukier i dać jedno jajko. Wszystko starannie wymieszać, zagnieść ciasto, dokładnie wyrobić, a kiedy zacznie odchodzić od ścianek miski, przykręcić ściereczką i postawić w ciepłym miejscu, aby wyrosło. Gdy ciasto podwoi się, podzielić na trzy części i uformować długie wałeczki, następnie zapleść warkocz. Położyć warkocz na blachę tak, by końce były schowane pod wieniec i znowu zostawić w ciepłym miejscu, by raz jeszcze ciasto podrosło. Gdy podrośnie, rozbić jajko i posmarować wieniec, a w nim ułożyć uprzednio przygotowane pisanki, po czym wstawić do dobrze nagrzanego (200 st.) piekarnika. Piec około 30-35 minut. Po wyjęciu z piekarnika udekorować zielenią.

Pieczeń z szynki

Tradycyjnie na wielkanocnym stole powinna się znaleźć pieczona szynka wieprzowa, cielęca i barania.

Mięso trzeba kupić na kilka dni wcześniej. By pieczeni była krucha, najpierw na 12 godzin kładziemy je do wody: trochę soli, trochę cukru i octu tyle, by woda była dobrze kwaśna. Wszystko stawiamy w chłodnym miejscu, ale nie do lodówki. Następnie wybieramy mięso, aby ściętko i nacieramy przyprawą. Przyprawę robimy: sól, cukier, pieprz, majeranek, czosnek, tarte jagody jałowca. Mięso nacieramy wędzoną słoninką, potem mocno nacieramy wszystkimi zmieszanyimi przyprawami, skręcamy to grubszą nitką i stawiamy do chłodu (nie do lodówki) co najmniej na 48 godzin do bejcowania. Przed wstawieniem do piekarnika polewa się lekko oliwą i skrapia czerwonym winem. Piec na złoty kolor, aż będzie miękkie.

W taki sposób można piec każdą szynkę: wieprzową, wołową, cielęcą i baranią. Zresztą nie tylko szynkę, a każdy większy kawałek mięsa.



Mazurek królewski

300 g margaryny 1,80 Lt
150 g cukru 0,48 Lt
300 g mąki pszennej 0,34 Lt
100 g orzechów ziemnych 0,50 Lt
5 żółtek 1,15 Lt
1 jajko 0,23 Lt
pół utoratej cytryny 0,30 Lt
200 g gęstej konfitury 1,50 Lt
Ogólny koszt – 5,80 Lt.

Tłuszcz utrzeć z cukrem na pulchną masę, dodać przesianą mąkę i posiekane orzechy oraz utoratą cytrynę. 4 ugotowane żółtka przetrarte przez sito oraz jedno surowe. Ze wszystkich składników ugnieść ciasto, zostawić na godzinę do wypoczenia. Dwie trzecie ciasta rozwałkować na prostokąt, z jednej trzeciej zrobić wałki i ułożyć w kratkę na cieście. Ciasto posmarować białkiem i piec na złoty kolor. Po upieczeniu w każdą kratkę włożyć trochę konfitury.

Polska

Strzelanina w Warszawie

Pięciu mężczyzn zostało zastrzelonych w środę w biały dzień w warszawskiej restauracji przez trzech zamaskowanych osobników. Według policji, były to porachunki w świecie przestępczym.

Ofiary zostały zastrzelone ok. godz. 12.50, gdy przebywały w restauracji „Gama” przy ul. Wolskiej, niedaleko Domu Towarowego „Wola”. Strzelali trzej zamaskowani, krótko ostrzyżeni osobnicy, którzy użyli broni maszynowej, myśliwskiej oraz pistoletu. Po zbrodni uciekli srebrnym polonezem.

Demonstracja

Kilkanaście osób demonstrowało w środę przed ambasadą Niemiec w proteście przeciwko dyskryminacji Polaków przy wypłatach odszkodowań za przynusową pracę w czasie II wojny światowej.

Protest zorganizowała Koalicja Ojczyzna; w pikiecie uczestniczyli byli pracownicy przynusowi w III Rzeszy, ich spadkobiercy i członkowie partii wchodzących w skład koalicji: KPN-Ojczyzna i Krajowej Partii Emerytów i Rentistów RP.

Sonda

Prawie co drugi Polak (46 proc.) uważa, że strajki i protesty to skuteczny sposób rozwiązywania problemów.

Tytuł samo obywateli jest zdania, że strajki nie nie dają lub prowadzą do pogorszenia sytuacji - wynika z badań CBOS.

W dniach 4-9 marca CBOS przeprowadził sondaż na 1065-osobowej reprezentatywnej grupie dorosłych Polaków.

Umowa

W środę, 31 marca, w Pałacu Prezydenckim w obecności prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego została podpisana umowa między Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie a grupą sponsorów w sprawie kompleksowej renowacji pomnika Chopina w Łazienkach.

Przestępstwa elektroniczne

Z 1,1 mln przestępstw popełnionych w 1998 r. - 6 tys. stanowiły przestępstwa elektroniczne. Policja nie jest w stanie im zapobiec.

Przestępstwa elektroniczne (bankowe) to np. podrabianie kart kredytowych lub bankomatowych, używanie kradzionych lub znalezionych kart, fałszowanie pasów magnetycznych i ingerowanie w systemy informatyczne banków.

„Mars Express”

W sondzie „Mars Express”, która wystartuje w czerwcu 2003 roku, znajdzie się polski przyrząd do badania marsjańskiej atmosfery.

Przygotowywana przez Europejską Agencję Kosmiczną (ESA) misja „Mars Express” obejmować będzie badania atmosfery oraz powierzchni Marsa - w tym poszukiwania wody.

Dyskusję o misji pokojowej zakończono kuksańcami

Incydent w Dumie

Dyskusja w Dumie, niższej izbie rosyjskiego parlamentu, na temat misji pokojowej trzech liberalnych polityków w Belgradzie, zakończyła się w środę kuksańcami.

Atmosfera zaogniła się, gdy dominujący w Dumie komuniści i ich sojusznicy skrytykowali misję pokojową, z jaką do Belgradu pojechali liberalni politycy - reformatorzy: Jegor Gajdar, Borys Niemcow i Borys Fiodorow.

Centrolewicowy deputowany Władimir Siemago nazwał członków misji, którzy notabene nie nie wskórali u Miloszevicia, „trzem papug politycznych”, pragnących „zbrać punkty kosztem serbskiej krwi”. Członków misji wziął w obronę liberalny poseł Siergiej Juszenkow. On z kolei nazwał Siemago „polityczną prostytutką”.

Siemago, były komunista, zaszedł liberała od tyłu i przewrócił mu mikrofon. Juszenkow, wg agencji AP, uderzył przeciwnika w pierś; obaj nie szczydli sobie przy tym epitetów. Na pomoc ruszył jeszcze jeden komunista.



Rosyjski parlament kilkakrotnie w ostatnich latach był sceną podobnych incydentów. W większości z nich uczestniczyli skrajni nacjonalista Władimir Zyrinowski, który raz oblał wodą kolegów posłów, to znów szarpał za włosy deputowaną.
Fot. EPA-ELTA

Operacja ładowa

Minister spraw zagranicznych Igor Iwanow powiedział w środę, że NATO szykuje operację ładową w Kosowie z myślą o oderwaniu tego regionu od Jugosławii lub o jego podziale.

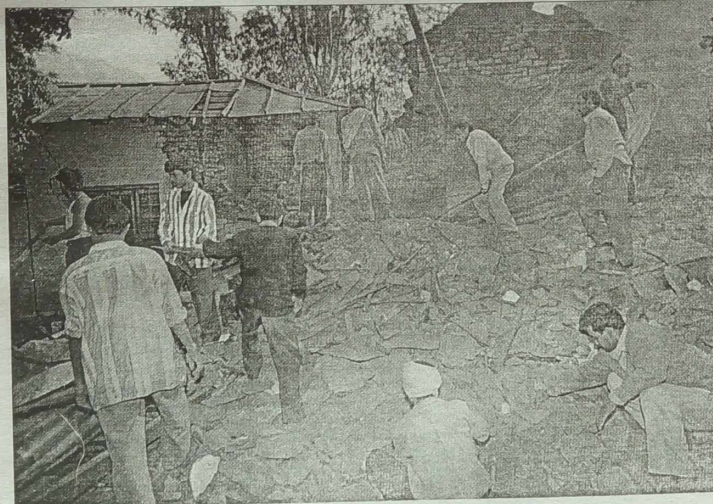
Na konferencji prasowej, w której bierze też udział szef Ministerstwa Obrony Igor Siergiejew, minister Iwanow mówił o rzekomych planach NATO wobec Kosowa powołując się na „wiarogodną informację”, nie precyzując jej źródeł.

Rosyjski okręt na Morzu Śródziemnym

Rosja ma zamiar skierować okręt zwiadowczy Floty Czarnomorskiej w rejon konfliktu (kosowskiego) - poinformował w środę na konferencji prasowej rosyjski minister obrony Igor Siergiejew.

Na tej samej konferencji prasowej minister spraw zagranicznych Igor Iwanow powiedział, że z politycznego punktu widzenia decyzja Ministerstwa Obrony jest w pełni uzasadniona.

O wysłaniu na Morze Śródziemne rosyjskich okrętów informowała wcześniej agencja ITAR-TASS; jednak jej doniesienie zdementował rzecznik rosyjskiej marynarki wojennej Igor Dygalo.



Nowa seria wstrząsów sejsmicznych nawiedziła w środę rano północne Indie, gdzie przed dwoma dniami trzęsienie ziemi o sile 6,8 stopni w otwartej skali Richtera spowodowało śmierć co najmniej dwustu osób.

Srodowe wstrząsy miały siłę dochodzącą do 5,2 stopni w tej samej skali. Epicentrum kataklizmu znajdowało się w położonym u stóp Himalajów regionie Garhwal, w stanie Uttar Pradesh. Ponownie ucierpiał miasto Chamoli, gdzie nadal trwa akcja ratunkowa po poniedziałkowych wstrząsach.
Fot. EPA-ELTA

Deklaracja

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w związku z wydarzeniami w Kosowie przyjęło deklarację, w której z głębokim ubolewaniem stwierdza się, że Kosowo stało się obszarem dramatycznej katastrofy humanitarnej. „Zagrożenie życia cywilnej ludności, wypędzenie z domów tysięcy ludzi, pozabawienie ich dokumentów tożsamości i zmuszanie do opuszczenia Kosowa przez wojskowe, policyjne i paramilitarne jednostki Federalnej Republiki Jugosławii jest jaskrawym pogwałceniem podstawowych praw człowieka. W dzisiejszej Europie tworzenie polityki faktów dokonanych jest niedopuszczalne.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP zgłasza stanowczy protest i potępia politykę czystek etnicznych, pacyfikacji wsi albańskich oraz represjonowania albańskiej inteligencji w Kosowie systematycznie prowadzoną przez władze FRJ. Zamordowanie obrońcy praw człowieka Bajrama Kelmendy oraz Fehmiego Agani, członka delegacji kosowskich Albańczyków na rozmowy pokojowe w Paryżu, uznajemy za akt barbarzyństwa - stwierdza się w Deklaracji polskiego MSZ.

F-117A mogą być wykryte

Magazyn „Kenzeichen D” niemieckiej telewizji ZDF twierdzi, że trudno wykrywalne przez radar myśliwce bombardujące F-117A (technologia stealth) nie są jednak „niewidzialne”. System wykrywania tych amerykańskich maszyn nazywa się „Tamara”. Został opracowany na początku lat 90. w Czechach i sprzedany Rosji oraz Ukrainie - poinformowano w „Kenzeichen D”.

Pięć lat za niewolnika

W Estonii skazano we wtorek na pięć lat więzienia 26-letniego mężczyznę, który dwa lata temu przykuł łańcuchami swojego dłużnika i kazał mu wykonywać prace, by odrobić dług w wysokości 25 tys. koron (ok. 1700 USD).

Poinformowała o tym w śróde estońska gazeta Eesti Paevaleht. Według zeznań świadków, 26-letni Pasi Roininen przykuł w 1997 roku na dziewięć dni łańcuchami 40-letniego mężczyznę, którego dane personalne nie zostały ujawnione, oraz zmuszał go do wykonywania swoich poleceń.

Incydent miał miejsce w okolicach miasta Tartu, około 250 km od stolicy Estonii.

„Pracownik Pasi Roinineniego był alkoholiczkiem, ale to nie znaczy, że należy zrobić z niego niewolnika” - powiedziała Riina Kroonberg, prokurator, która prowadziła te sprawę.

Na podstawie doniesień PAP-u opracował Walerian Butkiewicz

Szanse na awans już tylko w teorii

Porażka 1:2 zakończył się wieczór w Wilnie mecz eliminacyjny mistrzostw Europy reprezentacji Litwy z Estonią. Była to już druga porażka Litwy w grupie 9 (pierwsza w sobotę 2:0 z Czechami) doznana w piątym meczu w grupie.

Po dwóch bezbramkowych remisach - ze Szkocją i Wyspami Owczymi i - jednej wygranej 4:2 z Bośnią i Hercegowiną Litwie, która uzbieranych ma 5 punktów, pozostała już tylko teoretyczna szansa awansowania drugiej, premiowanej awansem lokaty do finałów Euro-2000. Czy zostanie wykorzystana ta szansa, będzie zależało od wyjazdowych spotkań rewanżowych - 5 czerwca z Bo-

śnią i Hercegowiną oraz 9 czerwca z Estonią, jakże pierwsze spotkania tegorocznych serii eliminacji Litwie punktów nie dały, chociaż spodziewano się czterech - jednego w meczu z Czechami i trzech z Estonią.

Rzeczywistość okazała się brutalną, a dokładniej bezpunktową. To, że się przegrało z wicemistrzynią Europy, było do przewidzenia, natomiast porażka z Estonią to całkowiata klapa. Mało że na swoim terenie, to z 90 drużyną rankingu FIFA (Litwa 49), której szereggi prawie w 100-procentach zasilają piłkarze tallińskiego klubu „Flora” (tylko bramkarz reprezentacji Estonii występuje w jednym z angielskich klubów).

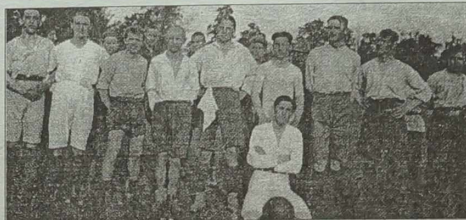
Wczorajsza porażka drużyny narodowej naszego kraju usprawiedliwiła i to tylko po części brak najsukcesyjniejszych napastników - Valdas Ivanauskasa i Edgarasa Jankauskasa. Absencja pierwszego spowodowana jest kontuzją po meczu w Teplicach, drugiego - kompletem żółtych kartoników. Bez tych asów ataku, Litwa zdobyła tylko jedną bramkę rywali, a jej autorem był w 83 minucie spotkania, debiutujący w barwach narodowych Litwy Arturas Fomenko („Kareda”), który po pierwszej połowie zamienił na boisku ostatniego lidera ataku gospodarzy G. Mikulensa. Pierwsze dwa gole w tym meczu były dziełem Sergieja Terechowa. Piłkarz ten, bramkarza i kapitana litewskiego zespołu G. Staucė zmusił do wybie-

rania piłki z siatki - po raz pierwszy - w 50 min., po (trzeba przyznać ładnym) szybkim ataku pozycyjnym, zakończonym precyzyjnym dośrodkowaniem, po którym wystarczyło tylko skierować piłkę w światło bramki (co Terechov i zrobił). Z kolei druga bramkę zdobył on w 78 minucie efektywnym strzałem z około 17 metrów.

Przyznać trzeba, iż Estończycy sprawiali wrażenie (co i potwierdził) bardziej doświadczonych zawodników. Aktywniej-

szych i szybszych w ataku, uprawiających przemysłowy styl gry, który w żadnym razie nie może być dziełem przypadku. Przed tym spotkaniem reprezentacja Estonii odbyła 3-miesięczny obóz treningowy na Cyprze, a jego rezultat pokazała na wileńskim boisku.

O kondycji naszego zespołu można już się nie rozwodzić. Efekt jednego spotkania treningowego z ekipą „FBK Kaunas” (przegrane go zresztą 0:1!) już wiemy. Dwa mecze w tym sezonie rozegrane i tyleż przegranych.



Pierwsza drużyna piłkarska Litwy.

Fot. archiwum

Piłkarska reprezentacja Litwy w swojej historii pierwszy międzynarodowy mecz rozegrała 24 czerwca 1923 r. w Kownie, a jej pierwszym rywalem była właśnie drużyna narodowa Estonii.

Debiut litewskiej drużyny (skompletowana z piłkarzy niemieckich klubów Kowna i Klajpedy) nie był udany. Estończycy kadry Litwy rozgromili w obliczu 3 tys. widzów wynikiem 5:0 (pierwsza połowa 2:0). Zrewanżować się udało w 1924 roku w Tallinie, pokonując Estończyków 2:1 (pierwsza połowa 1:0), i było to pierwsze zwycięstwo piłkarskiej reprezentacji Litwy, które zostało wpisane do jej kroniki.

Tak więc zespół Estonii, a nie żaden inny był współautorem pierwszych złotych i upadków litewskiego futbolu, który chce obecnie zaistnieć w finałach Euro-2000 winien stawiać czoła, można by rzec, odwiecznemu rywalowi.

Arturas Fomenko - autor honorowego gola.
Fot. „Sporto veidas”

Martinez nie dostanie premii

Słynna tenisistka z Hiszpanii Conchita Martinez nie otrzyma premii 550 tys. dolarów od jednego ze swoich sponsorów - producenta odzieży sportowej Ellesse International.

26-letnia zawodniczka, która wygrała m.in. turniej Wimbledonowski, domagała się od włoskiej firmy dodatkowej premii za to, że w latach 1995 - 1996 w światowym rankingu tenisistek WTA kilkakrotnie znajdowała się na drugim miejscu.

Jej pięcioletni kontrakt z Ellesse (rocznie zarabiała na nim 1 950 000 USD) zawierał klauzulę z obietnicą wypłacenia premii, jeśli kiedykolwiek, zgodnie z regulaminem WTA, znajdzie się z numerem 2 w światowym rankingu.

Jednakże trzysobowy Sąd Apelacyjny odrzucił żądania Martinez i jej menedżerów, gdyż uznano, że co prawda miała numer 2., ale wyżej sklasyfikowane były dwie tenisistki - Niemka Steffi Graf i reprezentująca USA, pochodząca z Jugosławii Monica Seles - obie z numerem pierwszym.

Hingis nadal na czele

W klasyfikacji czołowej czwórki rankingu najlepszych tenisistek świata bez zmian - prowadzi Szwajcarka Martina Hingis przed Lindsay Davenport (USA), Moniką Seles (USA) i Janą Novotną (Czechy).

Niemka Steffi Graf, mimo porażki w półfinale turnieju w Key Biscayne z Amerykanką Venus Williams, przesunęła się z siódmego na piąte miejsce.

Serena Williams (na zdjęciu), która przegrała ze swoją siostrą Venus w finale turnieju w Key Biscayne, awansowała o pięć miejsc i jest jedenaśc.



Fot. Reuters

Klasyfikacja czołówki

	pkt.
1. Martina Hingis	5421
2. Lindsay Davenport	5310
3. Monica Seles	3919
4. Jana Novotna	3766
5. Steffi Graf	3079
6. Venus Williams	2989
7. Arantxa Sanchez-Vicario	2847
8. Mary Pierce	2395
9. Amanda Coetzer	2183
10. Nathalie Tauziat	2086

Koniec sezonu w siodle

Zimowy sezon zakończyły przedstawiciele jeździectwa figurawego. W wileńskiej hali policji konnej ujawniono zwycięzców i zdobywców nagrody zimowych mistrzostw Litwy.

Na koniach dorosłych po raz kolejny mistrzynią kraju została trener wileńskiej policji konnej Rūta Sabonienė z Arisem (trener Jūra Kaszarina), srebrne medale wdrędo Kristinina Maslauskaitė z Fenoplastasem (Kowno) oraz Linie Smirnowej z Laumė (Wilno), które uzyskały jednakową ilość punktów.

Na młodych koniach złote medale wywalczyły przedstawicielka centrum jeździeckiego rejonu wileńskiego Natalia Drobiszewska z Wozwratem, drugie miejsce zajęła Gailutė Gužaitė ze swym Gintaršem (Gailutė reprezentuje drużynę

Stadniny Wileńskiej). Trzecie miejsce przypadło Linie Ingelevičienė i jej Wernisażowi z Wilna.

Tymczasem uczestnicy krajowych konkursów dopiero wyłonili uczestników zimowych mistrzostw finałowych, współzawodnicząc w doskonale przygotowane Hali Kowieńskiej (dyrektor Edmundas Margevičius). Już się odbyły zawody wszystkich pięciu stref i najsilniejsi w dniach 10-11 kwietnia zbiorą się w hali mariampolskiej, aby wyłonić laureatów zimowych mistrzostw kraju. Na zawodach w Kownie aż 15 jeźdźców swe trasy przebyło bez punktów karnych. W zawodach ogółem uczestniczyło przeszło 70 koni sportowych.

Mečislovas Preišėgalavičius, dyrektor zarządu Litewskiego Związku Sportu Jeździeckiego

Tańczyły najlepiej

Vaidotas Škimelis - Jurga Pupelytė - para kowieńskiego klubu „Kaspinas” (brązowi medalisci mistrzostw Litwy) wywalczyli drugie miejsce w międzynarodowych zawodach na Ukrainie. Pierwsze miejsce litewska para, której trenerem jest Davia Dackevičienė, ustąpiła reprezentantom ukraińskim.

Udany występ w Kijowie zaliczyła też para kowieńskiego klubu „Sukuris”: Arturas Narbutas - Karolina Skorupskaitė (trenerzy - Juratė i Česlovas Norvaišos), która w konkurencji tańców klasycznych wywalczyła trzecie miejsce.

W tym samym czasie (27-28.III br.) w Kijowie odbyły się otwarte mistrzostwa Ukrainy w tańcach sportowych. I tu nie obyło się bez reprezentantów Litwy. W grupie młodzieżowej (do lat 16) pierwsze miejsce przystawo wileńskiej parze Vaidotas Lacitis - Aurelija Gričiūtė (mistrzowie Litwy) za występ w programie tańców klasycznych. Trenerami stołecznej pary są Aušrelė i Virginijus Visockai.

Chwile w Krakowie

W ubiegłym tygodniu, 26-28 marca 1999 roku w Krakowie odbył się XIX Międzynarodowy Turniej Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców o Puchar Lajkonika, w którym już po raz drugi wzięli udział dziewczęta i chłopcy Ejszyskiej Szkoły Sportowej im. Antoniego Ratkiewicza. W turnieju wzięło udział dziewięć drużyn dziewczęta i 14 drużyn chłopców.

Przy bardzo silnej obsadzie dziewczynki Ejszyskiej Szkoły Sportowej zajęły siódme miejsce (trener Witold Daszkiewicz), a chłopcy jedenaste miejsce (trener Czesław Antul).

Pierwsze miejsce wśród dziewczętać wywalczyła drużyna ze Słupska, na drugim Makr. Dolnośląski i na trzecim drużyna ze Szczecina. Wśród chłopców na pierwszym miejscu drużyna WMKS Poznań, na drugim Ostrów Wlkp. i na trzecim SP Olsztyn. Nasi sportowcy zwiedzieli przepiękne miasto Kraków, a także mieli wiele ciekawych spotkań ze sportowcami Polski i z przedstawicielami Sokoła Krakowskiego, którzy ufundowali wiele nagród w postaci firmowych koszulek i książek.

Przy okazji chcielibyśmy serdecznie podziękować Krakowskiemu Oddziałowi Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” pani dyrektor Krystynie Gąsowskiej i dla pana Piotra Zborowskiego za pokrycie kosztów podróży i pobytu w Krakowie naszych drużyn, a także prezesowi GKS „Kusy” Waldemarowi Gramke za opiekę nad naszym zespołem.

Michał Sienkiewicz,
prezes TG „Sokół” na Litwie

Tytuł mistrza - A. Zapolskiowski

Wilnianin Antanas Zapolskis (mistrz międzynarodowy) zwyciężył w szachowym czempionacie Litwy uzyskując 8 punktów z 9 możliwych.

36-letni A. Zapolskis odniósł 7 zwycięstw i miał 2 remisy. Mistrzem kraju był też w roku 1995. Od zwycięzcy o 1,5 pkt pozostali w tyle międzynarodowi mistrzowie Algimantas Butnorius (Kowno) oraz Vaidas Sakalauskas (Radziwiłłski). Według dodatkowych wskaźników srebrny medal przypadł wielokrotnemu mistrzowi Litwy A. Butnoriusowi.

Międzynarodowy arcymistrz Šarunas Šulskis (Kowno) z 6 punktami uplasował się na 4 miejsce.

Już po wykonaniu normy arcymistrzini międzynarodowej 15-letnia Viktorija Čmilytė z Szawel na tych mistrzostwach zdobyła 5 punktów i zajęła 15 miejsce.

Ogółem w mistrzostwach uczestniczyło 40 szachistów.

Co łączy carów Rosji i króla muzyki pop?

Pisanki wysadzane brylantami

Już od wczoraj w Wilnie, w salonie FABERGE na alei Giedymina można obejrzeć i nabyć wyroby jubilerskie słynnego domu FABERGE. Dom ten razem z firmami Cartier i Tyffans jest liderem na światowym rynku wyrobów jubilerskich.

Herbert Mayer, właściciel i prezydent niemieckiej firmy VICTOR MAYER, która obecnie jest jedynym oficjalnym producentem i dystrybutorem wyrobów marki FABERGE, przedstawił w wotek w restauracji "Stikliai" "Kolekcję Tysiąclecia".

W skład kolekcji wchodzi ozdoby z żółtego złota 750 próby i szlachetnej emalii – emaliowana szkatulka, trzy wisioriki i pierścionki.

Miniatury szkatulki jest upiększona lśniącymi grawerami ręcznej roboty. Ornamenty obramowują liczbę 2000, ułożona w postaci mozaiki z brylantów na tle z białego złota.

Dwa wisioriki – to kolorowe Jajka FABERGE. Przy otwieraniu jednego z Jajek z jego wnętrza wypada niosący sześć listek kopercy.

Jak poinformował Herbert Mayer, spółka ubezpieczeniowa oceniła kolekcję na 1 milion dolarów.

Carski Jubiler

Założyciel domu FABERGE, Carl Faberge urodził się w St. Petersburgu w 1846 roku w rodzinie jubilera. W 1870 roku Carl prze-

jął sklep ojca i wprowadził w nim system współpracujących mistrzów.

W 1885 roku powstało pierwsze królewskie Jajko Wielkanocne "Królewski Sąd".

Jajko to ówczesny car Aleksander III podarował swojej małżonce, carcy Marii Fiodorownie jako prezent wielkanocny. Od tamtej chwili takie prezenty stały się coroczną tradycją – najpierw Aleksandra III, a potem Mikołaja II na święta darowały swoim małżonkom pisanki ze złota inkrustowane kamieniami szlachetnymi, od Carla Faberge'go.

Tak powstała słynna seria Jajek Wielkanocnych od Faberge'go, składająca się z 50 eksponatów.

"Co roku Jajko przedstawiało inną tematykę, przy czym zawsze aktualną. Car przed Wielkanocą pytał u mistrza, jak wygląda Jajko i zawsze otrzymywał jednakową odpowiedź: „Wasza Wysokość będzie mile zaskoczona” – opowiadał H. Mayer.

W galerii Ermitażu car miał niewielki pokój wypełniony wyrobami Faberge'go. Każdy gość cara był prowadzony do tego pomieszczenia i obdarowywany np. złotą pisanką wyszadaną brylantami.

W 1910 roku Imperatorski Sąd przyznał Carlowi Faberge tytuł Carskiego Jubilera. Sześć lat potem Jubiler przedstawił carowi ostatnią Pisanekę zatytułowaną „Jajko Wojny”.

W 1918 roku, po rewolucji, rodzina Faberge zakończyła swoją działalność i uciekła z Rosji. Dwa lata później Carl Faberge umarł w Lozannie.

"Nowy" Faberge

W 1951 roku potomkowie Carla Faberge'go sprzedali prawo używania ich imienia firmie FABERGE INC., USA. W 1989 roku Victor Mayer został mianowany nowym naczelnym mistrzem domu FABERGE.

Victor Mayer, dziadek obecnie właściciela firmy, był uczniem Carla Faberge'go, więc tradycja domu Faberge została utrzymana.

"Carl Faberge stworzył swój własny niepowtarzalny styl, który otrzymał nazwę historycznego. Jubiler w jednym wyrobie łączył elementy z różnych epok historycznych i kultur. W ten sposób tworzył własną filozoficzną kompozycję. W nowych wyrobach styl ten został utrzymany" – mówi potomek Victora Mayera.

Stylowi Faberge jest właściwa ręczna praca i grawerowanie wyrobów w stylu starożytnych Etrusków. Symbolem firmy jest ema-

lia, która wygrawerowana i wyrzeźbiona w specjalny sposób, załamuje promienie światła i odbija je jak wyślizowane kamienie szlachetne.

Dzisiejsze wyroby od FABERGE'GO nie są kopiami starszych prac – oryginalne ozdoby wykonane w stylu Wielkiego Mistrza.

Michael Jackson lubi pisanki

Dzisiejsze wyroby z kolekcji FABERGE można znaleźć w ekskluzywnych sklepach w 27 państwach świata.

Elitę klientów tego Domu stanowią członkowie angielskiej rodziny królewskiej, sułtan Brunei i inne znakomitości.

Obdarzeni Pisanekami zostali tacy politycy jak Michaił Gorbaczow, Boris Jelcyn (ma aż 4) i Nelson Mandela.

Na pytanie "Kuriera" czy wśród klientów FABERGE są gwiazdy ze światowej branży muzycznej i filmowej, Herbert Mayer odpowiedział, że są, lecz nie może ujawnić nazwisk, ponieważ jest to "tajemnica firmy". Uchylił jednak rąbka i oznajmił, że wśród miłośników Pisanek od FABERGE jest król muzyki pop Michael Jackson.

Przecięty obywatel może



Pisanka z pianinem. Pisan-ka jest wykonana z 18-karatowego złota, szlachetnej emalii, rubinu, diamentów i lazuruwej podstawy. W środku zawiera miniaturę pianino – niespodziankę z 18-karatowego złota.

przynajmniej nacieszyć oko widokiem wyrobów ze złota, emalii i kamieni szlachetnych w salonie FABERGE przy alei Giedymina.

Najtańszy "drobiazg" od FABERGE kosztuje "zaledwie" 3 tys. litów.

Sabina Kozłowska

CZWARTEK, 1 KWIECIEŃ



6.30 – Dzień dobry. 8.05 – Milioner. 16.05 – Rozmowa z księdzem Antansem Saulaitisem. 16.30 – Wiadomości (ros.). 16.40 – Dla domu. 17.15 – Program dla dzieci. 17.40 – Teletelegraf. 17.45 – Wiadomości. 18.00 – S. "Rodzina Fallero". 18.30 – Biznes dnia. 18.45 – W świecie kina. 19.00 – Drogi, samochody, ludzie. 19.30 – Panorama. 20.00 – Loteria. 20.05 – Święty satyra humoru. 22.00 – Dyskusja. 22.35 – Budownictwo. 23.00 – Dziennik wieczorny. 23.15 – Styl.



6.00 – Teleshop. 6.15 – Poranne koło. 8.05 – Program inform. 8.15 – S. "Niewinne kłamstwo". 9.00 – S. "Słoneczne wybrzeże". 9.40 – S. "Bez domu jest źle". 10.10 – Teleshop. 10.40 – S. "Prawdziwa miłość Heleny". 11.25 – Kuchnia pani Grazyny. 12.00 – N-14. 12.15 – Złotko. 12.40 – ABC zdrowia. 13.05 – Od... do... 13.35 – S. "Czarodziejka". 14.00 – S. "Niewinne kłamstwo". 14.45 – Teleshop. 15.00 – S. "Marisol". 15.25 – S. "Wieżnia". 16.15 – S. "Zar miłości". 17.00 – S. "Bez domu jest źle". 17.25 – S. "Słoneczne wybrzeże". 18.10 – S. "Prawdziwa miłość Heleny". 19.00 – S. "Marisol". 19.30 – "19.30". 19.50 – Program inform. 20.00 – N-14. 20.15 – Koszykowka. 22.10 – Humor. 22.30 – "22.30". 22.45 – S. "Murphy Brown". 23.10 – S. "Szeszty zmysł". 23.55 – Dramat mistyczny.



6.15 – S. "Cud Lucji". 7.00 –

S. "Bogacze". 7.45 – S. "Kamila i Nano". 8.30 – S. "Kobieta pachnąca kawą". 9.15 – Bitwa morska. 10.45 – Brzęg. 11.30 – Tak. Nie. 12.30 – Na jednym końcu haczyk. 13.00 – Telegra dla rodziny. 14.00 – S. "McGyver". 15.00 – Koncert. 15.55 – Gorąca linia. 16.15 – S. "Cud Lucji". 17.10 – S. "Bogacze". 18.00 – Wiadomości. 18.05 – S. "Kamila i Nano". 19.00 – S. "Kobieta pachnąca kawą". 20.00 – Wiadomości. 20.25 – S. "Budź Faro". 21.15 – Gorąca linia. 21.35 – Jesteśmy z wami. 22.00 – S. "Beavis i Clutdogowie". 22.30 – Wiadomości. 22.45 – Na jednym końcu haczyk. 23.10 – Rowerowo show. 23.30 – Brzęg. 0.15 – Telegra. 2.15 – 6.15 – DW.



6.35 – S. "Nowa Lassie". 6.55 – S. "Nowe przygody Popeya". 7.20 – Teleshop. 7.35 – S. "Potajemne sentymenty". 8.00 – S. "Maria Jose". 8.45 – S. "Santa Barbara". 9.35 – S. "Uroczy i dzielni". 10.00 – Opowiadź przygody. 10.25 – Telegra. 10.50 – Kolo fortuny. 11.20 – Magazyn filmowy. 11.45 – S. "Spiral powłoki". 12.10 – S. "Piękności". 13.00 – S. "Policja z Miami". 13.45 – Teleshop. 14.00 – Zawody NBA. 14.45 – S. "Ryccerz na kolcach". 15.30 – S. "Santa Barbara". 16.20 – S. "Piękności". 17.10 – S. "Potajemne sentymenty". 17.35 – S. "Uroczy i dzielni". 18.10 – S. "Maria Jose". 19.00 – Wiadomości. 19.20 – Sport. 19.30 – Humor. 20.00 – S. "Góral". 21.00 – S. "W archiwum X". 22.00 – Wiadomości. 22.10 – S. "Sprawa". 23.00 – S. "Zonaty i dzieci". 23.30 – Magazyn filmowy.



8.05 – Z Wilna. 8.30 – Wybi-
biający towar litewski. 8.40 – To-

wary i usługi. 8.50 – Lekcja jez. litewskiego. 9.00 – Z Moskwy. 9.10 – S. "Trzydzieści trzy metry kwadratu. Historie sadowników". 10.05 – "Ja sama". 11.00 – Z Moskwy. 11.10 – Dzień po dniu. 13.00 – Z Moskwy. 13.10 – Znak jakości. 13.20 – Zwyčajce najszybszy. 14.25 – Towary i usługi. 14.35 – S. "Psi dom". 15.00 – Kanał muz. 15.30 – Film anim. dla dzieci. 16.00 – Z Moskwy. 16.20 – Patrol drogowy. 16.35 – Podobą się – oglądaj. 17.00 – S. "Wojny mafii narkotykowej". 18.00 – Z Wilna. 18.15 – Ci, którzy... 18.30 – Show z okazji 1 kwietnia. 19.30 – Z Moskwy. 20.00 – Lekarz domowy. 20.30 – U"Jabka". 21.00 – Towary i usługi. 21.10 – Z Moskwy. 21.20 – Ci, którzy... 21.35 – Wileńska jutrenka. 22.00 – Z Wilna. 22.15 – Show z okazji 1 kwietnia. 23.25 – Kanał muz.



16.00 – Linia ogłoszeń. 16.30 – Kroniki wileńskie. Odbudowa Wilna. 17.00 – S. "Zakazana kobieta". 17.50 – Warto odwiedzić. 17.55 – Puls Wilna. 18.10 – Terytorium. 18.35 – Auto-Moto-Sport. 19.00 – Wiadomości (pol.). 19.10 – S. "Zakazana kobieta". 20.00 – Litwa Wschodnia. 20.30 – Warto odwiedzić. 20.35 – Film fab. "Ludzie i manekiny". 22.15 – Puls Wilna. 22.25 – Wiadomości (pol.). 22.35 – Auto-Moto-Sport.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00 – Wiadomości. 7.15 – S. "Okrutny anioł". 8.15 – Jak to było. 9.05 – Klub podróżników. 9.50 – Biblioteka domowa. 10.15 – Razem. 13.15 – S. "Policja z kosmosu". 13.45 – Dziecięce anegdoty. 14.00 – Alicja Szekamowa. 14.30 – Do lat 16 i więcej. 15.00 – Film fab.

"Hrabina Szerebietiewa". 16.15 – Show szentelenów. 16.45 – Komedia "Samogoniarze". 17.10 – Panorama śmiechu. 17.45 – Pole cudów. 18.45 – Dobranoc, dzieci. 19.00 – Czas. 19.50 – Komedia "Witaj, jestem twoją ciocią". 21.40 – A jednak. 21.55 – Historie kobiet.



5.00 – Witaj, Rosjo. 5.20 – Wszyscy mówią. 5.45 – Telegra. 7.15 – Oddział dyżurny. 7.35 – Klub TV. 7.50 – Towary poczta. 8.00 – S. "Santa Barbara". 8.45 – Muzyka. 9.00, 15.00, 18.00, 22.00 – Wiadomości. 14.15 – Filmy anim. 14.30 – S. "Pierwsze pocałunki". 15.30 – Wieża. 15.55 – Homeopatia i zdrowie. 16.00 – Film fab. "Adiutant jego wysokości". 17.20 – S. "Mister Bean – czarna żmija". 18.40 – Szczegół. 18.55 – Dwa fortepiany. 19.40 – Komedia "Dziecko do wynajęcia". 21.20 – "Deep Purple" w Moskwie. 22.55 – Oddział dyżurny. 23.10 – Sklep na kanapie.

TYPOLONIA

7.00 – Program dnia. 7.05 – Dziennik krajowy. 7.25 – Sport-telegram. 7.30 – Historia obywatela. 7.50 – Abecadło dźwięków. 8.00 – Drynda. 8.30 – "Sześć milionów sekund" – serial prod. 9.00 – Wiadomości. 9.10 – Ludzie listy pisać. 9.30 – "Wielki Tydzień" – dramat wojenny prod. (1995). 11.00 – Piosenki z togiem. 12.00 – Wiadomości. 12.15 – Władcy Prus Polonijni. 12.25 – Władcy Prus Polonijni. 12.55 – Poczyłion. 13.05 – Krzyżowca szczęścia – teleturniej. 13.30 – Madonny polskie. 14.00 – "Janosik" – serial prod. pol. 14.45 – Polacy na Białorusi. 15.00 – Panorama. 15.20 – Program dnia. 15.30 – Uczmy się polskiego. 16.00 – W dowód przyjaźni. 16.30 – "Trzy dni, aby wygrać" –

serial prod. franc.-pol. 17.00 – Telexpress. 17.15 – Polska piosenka. 17.35 – Sport z satelity. 19.10 – Gość Jedynki. 19.20 – Dobranoc. 19.30 – Wiadomości. 19.56 – Prognoza pogody. 20.00 – Sport. 20.05 – Teatr Telewizji. "Odbita sława". Ronald Harwood. 21.50 – Opowieści Stefania. 22.00 – Mdm – program rozrywkowy. 22.30 – Panorama. 22.57 – Prognoza pogody. 23.05 – W centrum uwagi. 23.20 – "Boża podszewka" – serial obycz. prod. pol. 0.25 – Program publicystyczny. 0.45 – Powitanie widzów amerykań. 0.50 – "Miś Uszatek" – serial anim. dla dzieci. 1.00 – Wiadomości. 1.25 – Sport. 1.29 – Prognoza pogody. 1.30 – "Schaeffer" – film dok. 2.20 – Reporter. 2.30 – Panorama. 2.56 – Prognoza pogody. 3.05 – Teatr Telewizji. "Odbita sława". Ronald Harwood. 4.45 – Opowieści Stefania. 5.00 – Mdm – program rozrywkowy. 5.30 – W dowód przyjaźni. 6.00 – W centrum uwagi. 6.15 – Polska piosenka. 6.35 – Polska – Świat 2000. 6.50 – Teledyski na zyczenie.

POLSAT

6.00 – Piosenka na zyczenie. 7.00 – Kto się boi wstaje? – program poranny. 7.45 – Polityczne graffiti. 7.55 – Poranne informacje. 8.00 – "Czarodziejka z Księżyca" – serial anim. dla dzieci. 8.30 – "Dziedziczna nienawiść" (Brazylia). 9.30 – "Zar miłości" – kanał serial obycz. 10.30 – "Słoneczny patrol" – amerykański serial sensac. 11.30 – "Nikt" – amerykański serial sensac. 12.30 – Dyżurny Satyrk Kruki. 13.00 – "Podaj dłoń" – Fundacja Polats. 13.30 – Magazyn. 14.00 – Gospodarka. gra-zabawa. 14.30 – Kalambury – program dla dzieci. 15.00 – "Projekt Geeker" – serial anim. USA. 15.30 – Drzewko szczęścia. gra-zabawa. 16.00 – Informacje. 16.15 – "Świat według Bundy'ch" – amerykański serial komed. 16.45 – "Dziedziczna nienawiść" –

RTL7

6.15 – "Świat pana trenera" – serial komed. 6.40 – "Sunset Beach" – serial USA. 7.25 – Odziedziczone kresekulki. 9.05 – "Uśmiech losu" – serial obycz. 9.55 – "Dawno temu w Ameryce" – film obycz. USA (1996). 11.25 – Zoom – magazyn przyrody. 12.25 – "Świat dzikiej przyrody. Ameryka Południowa" – serial prod. 12.50 – Teleshopping. 13.20 – "Klan MacGregorów" – serial obycz. 14.10 – Ukryta kamera. 14.30 – "Kanała tajemnic" – serial dla młodzieży. 15.00 – Odjazdowe kresekulki. 16.20 – "Zaginiony świat" – serial dla młodzieży. 16.45 – "Czy bobszycie cierniostki" – serial dla młodzieży. 17.10 – "Szczury białe" – serial sensac. 18.00 – "Sunset Beach" – serial sensac. 18.00 – 7 minut wydarzenia dnia. 19.00 – Zoom – magazyn przyrody. 19.30 – "Świat pana trenera" – serial komed. 20.00 – "Spy" – film sensac. przog. USA (1991). 21.40 – "Cobra" – oddział specjalny – serial krym. 22.35 – 7 minut wydarzenia dnia. 22.50 – "Prawo i bezprawie" – serial krym. 23.40 – "Airwolf" – serial sensac. 0.30 – "Szczury białe" – serial sensac. 1.15 – "Prawo i bezprawie" – serial krym. 2.00 – "Airwolf" – serial sensac. 2.45 – Teleshopping.

OGŁOSZENIA

UWAGA!

Cała Wileńska szpiega i gra utwory St. Moniuszki i F. Chopina

10 kwietnia o godz. 10.00 w Lustrzanej Sali Akademii Nauk Litwy (al. Giedymina 3) – Festiwal Dzieci Muzycznie Uzdolnionych im. St. Moniuszki



"Viva la musica"

W Pałacu Kultury i Sportu MSW (ul. Žirmūnų 1) – Festiwal Kultury Polskiej na Litwie

"Pieśń znad Wilii":

10 kwietnia o godz. 15.00 wystąpią zespoły dziecięce;
11 kwietnia o godz. 12.00 – popisy zespołów dorosłych;
11 kwietnia o godz. 17.00 – Koncert Galowy.
Wystąpią też goście z Polski.

Zapraszamy
Karty wstępu do nabycia przed rozpoczęciem każdej imprezy oraz w księgarni "Przyjaźń" (al. Giedymina 4).

ZSA "VILSTELA" oferuje następujące usługi:

Prace kowalskie

Metalowe ogrodzenia, kraty, poręcze balkonów i schodów, stelaże, kontenery, skrzynie lin;

Kraty do zwieszania drobnych towarów;

Urządzenia niestandardowe, różne konstrukcje metalowe; Półki na gazety, książki;

Wózki towarowe;

Polyetylenowa siatka do pakowania warzyw i owoców w nieograniczonych ilościach.

S. Dariusz ir S. Gireno 99, LT 2038 Vilnius, tel./faks 30 60 75, 23 66 63

Samochodów ciężarowych, mikrobusów i samochodów osobowych

AUTOSERWIS

Naprawa podwozi (wymiana sworzni) 8⁰⁰.-12⁰⁰
Montowanie, naprawa opon 12³⁰.-19⁰⁰
do samochodów ciężarowych, osobowych. ■■■■■■



Silniki dieslowe:

- remont biezący, kapitalny,
- wymiana pasów wałów rozrządu,
- pomiar sprzężenia,
- naprawa aparatury paliwowej (wymiana wtryskiwaczy).

Prace tokarskie, frezarskie w metalu. (Zam. #3)
UAB "Klion", ul. Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

PRZYJAŹŃ

TYGODNIK REJONU WILEŃSKIEGO

Prenumerata '99 trwa!

Kiedy brak "Przyjaźni-Roty"
Powoduje Twe zgrzyoty,
Śpiesząc być z sumieniem kwita
W progi poczty racz zawitać,
By spełniwszy abonament
Wiernym zostać nam na amen.
Czyń to teraz a nie potem,
Jeśliś Polak i patriota!

Aż 16-stronicowa "Przyjaźni-Rota" (indeks 912 - dla mieszkańców rejonu wileńskiego i m. Wilna; indeks 0233 - dla pozostałych) za ledwie 3 lity miesięcznie jest do zaprenumerowania już na terenie całej Litwy. Pośpiesz się, szanowny Rodaku, aby być z sumieniem kwita" i uniknąć niepotrzebnych zgrzyot!

W KAŻDYM NUMERZE 8-STRONICOWA:



ROTA



DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

Wiosna, wiosna ...

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Temperatura w nocy od -2 do +3 stopni, w dzień 11-16 stopni ciepła.

W Wilnie bez opadów. Temperatura w nocy 0-2, w dzień 13-15 stopni ciepła.

2 kwietnia bez opadów. Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień 10-12 stopni ciepła.

3 kwietnia możliwe nieduże opady. Temperatura w nocy od -1 do +4 stopni, w dzień 8-13 stopni ciepła.

KURIER
WILEŃSKI

Trwa PRENUMERATA

na maj i czerwiec 1999 roku

Wydanie codzienne - indeks 0044

z dostarczaniem przez pocztę

I mies.

II mies.

19 Lt

38 Lt

Wydanie codzienne dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

z dostarczaniem przez pocztę

I mies.

II mies.

16 Lt

32 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

z dostarczaniem przez pocztę

I mies.

II mies.

3,90 Lt

7,80 Lt

„Kurier Wileński” można zaprenumerować

w każdym urzędzie pocztowym

DROBNE

Niedrogo produkujemy pomniki nagrobne i ogrodzenia.

Tel. 33-57-11, 44-73-01 (wieczorem). (Zam. 114)

Niedroga naprawa telewizorów w domu u klienta, z gwarancją.

Tel. 23-61-19, 47-25-43.

Dwaj tynkarze poszukują pracy.

Tel. 65-19-21.

Niedrogo sprzedam dobre siano (rejon wileński).

Tel. 22-29-70.

Wydam 1 pokój w 3-pokojowym mieszkaniu.

Tel. 26-26-42.

Wydam pokój.

Tel. 41-37-71, 47-91-86.

Dziewczyna poszukuje pracy. Intymnej nie proponować.

Tel. 62-06-12, 8-299-88037.

Specjalista od wykładania płytek, malarz, stolarz poszukują pracy.

Tel. 47-66-66, 8-287-24320.

Mylija

Pieczątki, wizytówki. Laminowanie. (Szerokość do 1m) Nadruki na kubeczkach, koszulkach, długopisach i... Nadpisy na metalu

GRAVERTON®
technologia.

Savanorių pr. 16, Vilnius
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

VERSLO INFORMACIJA

FAKSE INFORMATORIJE Vilniuje (22) 250707

Kaune (27) 798138

INTERNETE

http://katalogas.nkm.lt

2001 Vilnius, tel.: 227800, 227925, faks: 227203, 227925

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt ŻDANOWICZ

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322.
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post.scl.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik (tel. 42-79-04), sekretarz redakcji Zbigniew Markowicz, zastępcy sekretarza: Andrzej Malkians, Jan Lewicki (tel. 42-79-49).
DZIAŁY polityka (tel. 42-79-01), gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68), życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68), stolica - Helena Gladkowska (tel. 42-79-68), szkolnictwo (tel. 42-79-04), kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68), literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64), praworządność - Irena Litwin (tel.

42-79-64), zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81), miodziolewo - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81), sport - Andrzej Ratkiewicz (tel. 42-78-53), fotoreporter - Marian Paluszkiewicz (tel. 42-78-53), korekcyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90), reklama - (tel. fax 42-69-63), kolportaż - (tel. 42-72-78), rejon sołectniczy - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), rejon trocku - Danuta Raczynska (tel. 8-238-61216), przedstawiciel w Polsce: Stanisław Płewako, skr. poczt. 88, 00-963 Warszawa, tel. +48602411511, e-mail: splewako@polbox.com

Dz. redaktor Danuta DANOWSKA

Ogłoszenia i reklamy do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel./fax 42-69-63, 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.